

Protokół nr 64/2018
LXIV sesji Rady Miasta Poznania
z dnia 27 marca 2018 r.
(dokończenie w dniu 03 kwietnia 2018 r.)

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia LXIV sesji RMP dokonał **Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący Rady Miasta Poznania**.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią **załącznik nr 1** do protokołu.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Sekretarze sesji: radna Klaudia Strzelecka i radna Małgorzata Woźniak.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz poinformował, że do Rady Miasta wpłynęły następujące pisma:

1. sześć skarg, przy czym w trzech przypadkach Rada nie była organem właściwym - w jednym przypadku właściwy był Wojewoda Wielkopolski, w jednym dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, w jednym Zgromadzenie Związku Międzygminnego GOAP. Pozostałe zostały skierowane do komisji Rady Miasta;
2. postanowienie Komisarza Wyborczego, które uznaje za bezzasadną skargę na uchwałę RMP z dnia 6 marca 2018 roku w sprawie podziału Miasta Poznania na okręgi wyborcze dla wyboru Rady Miasta, ustalenia granic i numerów tych okręgów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu;
3. postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2018 roku umarzające postępowanie w sprawie skargi na uchwałę RMP z 2 grudnia 2003 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania.

Informacja stanowi **załącznik nr 3 i 4**

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przypomniał radnym o ustawowym obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych. Termin składania oświadczeń mija 30 kwietnia 2018 roku. Wszystkie formularze, które należy wypełnić dostępne są pokoju nr 2 oraz w Internetowym Asystencie Radnego. Przewodniczący poprosił również o wzięcie pod uwagę wszystkich uwag do sposobu wypełnienia oświadczeń majątkowych przez radnych w poprzednich latach oraz o zwrócenie uwagi na to, na jakim formularzu radni wypełniają oświadczenie, bo zdarzało się, że niektórzy wypełniają oświadczenie na nieprawidłowym formularzu. Przewodniczący dodał, że na poprzedniej sesji, na której była omawiana sprawa bonifikaty od opłat za wieczyste użytkowanie działek miejskich na rzecz Poznańskiego Związku Hodowców Gołębi, otrzymał pismo i rozmawiał z przedstawicielami tego Związku. Przedstawiciele przekazali Przewodniczącemu dokumenty, które chciałby radnym przekazać. Przewodniczący przeczytał

treść pisma. Zaznaczył, że dokumenty zawierają dowody sprostowania, jak i tego, że nie wszystkie informacje były prawdziwe.

Radna Dominika Król poprosiła o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę w sprawie skargi R. K. na Prezydenta Miasta Poznania (PU 1307/18). Radna zaproponowała, żeby był to punkt 21A.

Radna Halina Owsiana poprosiła o wprowadzenie do porządku obrad projekt uchwały (PU 1308/ 18) w sprawie skargi K. T. na kierownika Ośrodka dla Bezdomnych nr 1 w Poznaniu.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz zasugerował, aby był to punkt 21B.

Głosowanie nad 1 zmianą porządku obrad – uzupełnienie o PU 1307/18 jako punkt 21A.

Za – 21, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 5.

W wyniku głosowania punkt został wprowadzony do porządku obrad.

Głosowanie nad 2 zmianą porządku obrad – uzupełnienie o PU 1308/18 jako punkt 21B.

Za – 19, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – załącznik nr 6.

W wyniku głosowania punkt został wprowadzony do porządku obrad.

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

Radny Artur Różański powiedział, że na sesji w dniu 23 stycznia 2018 r. radny Adam Pawlik wygłosił oświadczenie, w którym krytycznie odniósł się do współpracy z jedną ze spółek miejskich. Zaznaczył, że radny Pawlik wygłosił je jednocześnie jako przewodniczący komisji oraz wieloletni inicjator i główny autor koncepcji powstania Parku Rataje. Zdaniem radnego nie ma więc najmniejszej wątpliwości, że ocena została wygłoszona w interesie społecznym, bowiem to społeczeństwo Poznania, głównie dzięki inicjatywie utworzenia Parku Rataje wybrało go na radnego. Powiedział, że spółka, która powstała głosami radnych, nad którą bezpośredni nadzór sprawuje zastępca Prezydenta Maciej Wudarski, której jednoosobowym zgromadzeniem wspólników jest Prezydent Jacek Jaćkowiak, wzywa radnego do wygłoszenia konkretnego oświadczenia pod rygorem dalszych adekwatnych kroków prawnych w tej sprawie. Radny zacytował pismo spółki, które otrzymał radny Pawlik. Było to wezwanie do usunięcia skutków naruszenia prawa. Radny podkreślił, że zacytował to pismo, żeby radni mieli jasność, że podstawowym problemem z jakim zetknął się PIM są krytyczne uwagi. Zdaniem radnego jest to absolutnie bezprecedensowa sprawa. Radny stwierdził, że po raz pierwszy dochodzi do próby zamknięcia ust radnemu, wygłaszającemu krytyczne uwagi wobec instytucji miejskiej poprzez kroki prawne podjęte przez tą instytucję. Radny podkreślił, że ciężko uwierzyć, że taką decyzję podjętą bez konsultacji z reprezentantem Miasta Jackiem

Jaśkowiakiem i nadzorującym spółkę zastępcą Prezydenta Maciejem Wudarskim. Radny wezwał do podjęcia działań, których efektem będzie wycofanie się spółki z wyżej wymienionych żądań. Radny stwierdził, że nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której od tej pory każdy krytyczny głos dotyczący instytucji miejskich będzie natychmiast skutkował podobnymi żadaniami formułowanymi przez te instytucje. Radny dodał, że jeśli Prezydent Jaśkowiak i zastępca Prezydenta Wudarski nie podjęliby skutecznych działań, to radny wzywa Przewodniczącego RMP Grzegorza Ganowicza do zapewnienia radnemu Pawlikowi obsługi prawnej w tej sprawie. Zdaniem radnego nie ulega wątpliwości, że mamy tutaj do czynienia nie tylko z próbą ograniczenia swobody wypowiedzi, w tym również tych krytycznych, ale także z próbą ograniczenia praw wynikających ze sprawowania mandatu radnego.

Radny Adam Pawlik poinformował, że z racji faktu, iż nie ma w swoim zwyczaju nagrywać odbywanych przez siebie rozmów, jest zmuszony wycofać się ze słów, które wygłosił w oświadczeniu na sesji Rady Miasta Poznania 23 stycznia 2018 roku, dotyczącym opisanego zdarzenia pomiędzy nim a Panem Pawłem Śledziejowskim, mającego miejsce w Gabinetzie zastępcy Prezydenta Macieja Wudarskiego.

Prezydent Miasta Poznania Jacek Jaśkowiak powiedział, że racjonalne planowanie przestrzenne jest warunkiem koniecznym dla zachowania ładu przestrzennego i zrównoważonego rozwoju. Dodał, że czasami narzędzia, którymi dysponuje gmina okazują się niewystarczające do prowadzenia skutecznej polityki przestrzennej, w tym przede wszystkim do blokowania inwestycji, które zaburzają proces zrównoważonego rozwoju niektórych obszarów Miasta. Prezydent stwierdził, że bariery, z którymi mamy do czynienia w każdej dzielnicy Miasta, to między innymi przepisy dotyczące wydawania decyzji o warunkach zabudowy, które zgodnie z prawem nie muszą respektować ustaleń Studium. Powiedział, że rola orzeczeń SKO, rygorystyczny proces tworzenia planów miejscowych, czy brak regulacji uniemożliwiających adekwatny udział finansowy inwestora w budowie infrastruktury towarzyszącej danej inwestycji. Prezydent zaznaczył, że wielokrotnie podkreślał, że dla skutecznej polityki przestrzennej, w tym głównie tej prowadzącej do powstania nowych osiedli mieszkaniowych, system ponoszenia przez gminę kosztów urbanizacji musi ulec zmianie. Poinformował, że robiono to również na poziomie Związku Miast Polskich. Prezydent stwierdził, że ustawodawca powinien wprowadzić do systemu prawnego skuteczne narzędzia finansowe, nakładające na uczestników procesu inwestycyjnego obowiązek partycypacji w szeroko rozumianych kosztach planowania przestrzennego tak, aby równolegle z rozbudową osiedli powstawała infrastruktura społeczna, czy transportowa. Powiedział również, że władze Miasta konsekwentnie zgłaszały szereg propozycji mających usprawnić przebieg procesu inwestycyjnego, tymczasem ignorując głos władz Miasta stworzono projekt ustawy nazwanej Ustawą o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących. Zdaniem Prezydenta projekt ten nie tylko w sposób drastyczny ogranicza samodzielność gminy w zakresie planowania przestrzennego, ale przede wszystkim stwarza niebezpieczeństwo chaotycznego rozwoju naszego Miasta. Obecnie to Rada Miasta, Prezydent oraz jego mieszkańcy mają decydujący wpływ na to, jak zostanie zagospodarowany Poznań. Prezydent podkreślił, że zgodnie z nową ustawą decyzję w zakresie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej dla zabudowy wielorodzinnej lub zespołów zabudowy jednorodzinnej, na wniosek inwestora wydawać będzie Wojewoda i nawet obowiązujące plany miejscowe nie będą skutecznym narzędziem ochrony. Prezydent powiedział, że kontrola społeczna nad procesem realizacji inwestycji mieszkaniowej ograniczona została do możliwości zapoznania się z wnioskiem opublikowanym w BIP i złożenia uwag w terminie nie dłuższym niż 21 dni od jego publikacji. W miastach powyżej 100 tys. mieszkańców zaproponowane standardy lokalizacji i realizacji inwestycji

mieszkaniowych nie zakładają żadnych ograniczeń, co do liczby kondygnacji dla wnioskowanej zabudowy. Prezydent zaznaczył, że zwolennicy nowej ustawy przekonują, że gwarantem ładu przestrzennego będą zgody na takie inwestycje, wydawane odpowiednio przez Prezydenta, bądź Radę Miasta, tymczasem należy pamiętać, że zgody lub ich brak przybierać będą formę konkretnych dokumentów-decyzji Prezydenta, bądź uchwały Rady Miasta. Zgodnie z projektem ustawy, wyrażając zgodę lub odmawiając jej wydania organ samorządowy musi brać pod uwagę stan zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych na terenie gminy, czyli jeśli potrzeby te w danej gminie występują, to nie będzie możliwości odmowy. Zdaniem Prezydenta należy pamiętać, że zgody te będą aktami administracyjnymi – decyzjami lub uchwałami. Będą zatem podlegały zaskarżeniu. Jeżeli Miasto odmówi zabudowy klinów zieleni, poznańskich parków, terenów przeznaczonych na drogi i szkoły lub ośrodki zdrowia, to należy pamiętać, że tak jak inne akty prawne te odmowy wydania zgody będą mogły być zaskarżane. Nie ma więc gwarancji nienaruszalności terenów, które objęte zostały planami ochronnymi. Tereny te pod rządami nowej ustawy będą zagrożone niekontrolowaną zabudową. Prezydent stwierdził, że skutki takich działań mogą być katastrofalne dla przestrzeni a co najgroźniejsze – będą nieodwracalne. Prezydent zadeklarował, że złoży stosowne uwagi do Ministerstwa. Takie uwagi zostaną również złożone przez Związek Miast Polskich oraz Unię Metropolii. Zaapelował do radnych o pomoc w powstrzymaniu tych działań, ponieważ jest to ewidentne ograniczenie uprawnień Rady Miasta i Prezydenta.

Radna Halina Owsiana swoje oświadczenie przedstawiła w sprawie terenu Wielkopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Zaznaczyła, że został wywołany dla niego miejscowy plan. TKKF prosił Radę Miasta o pomoc w celu sprzedaży połowy tego terenu, po to, aby mogli w coś zainwestować. Radna wyraziła obawę, że obecne władze nie mają żadnego pomysłu na ten teren. Radna stwierdziła, że jest zbulwersowana tym, że ten pomysł skupia się tylko na tym, żeby na tym terenie zawitał cyrk albo wesołe miasteczko - nie ma tam żadnego sportu. Radna zaprezentowała na slajdzie obraz, jaki zastała, po tym jak TKKF zgodził się na cyrk. Radna poinformowała, że TKKF podpisał ugodę z Miastem, że w cyrku nie będzie zwierząt, niestety tym razem zwierzęta również występowały. Radna zaznaczyła, że nie wpuszczono lekarza weterynarii. Podkreśliła, że zostały zdewastowane chodniki, które zostały wybudowane ze środków rady osiedla. Zaznaczyła, że nie może być tak, iż dla jednej imprezy, z której ktoś czerpie mały zysk, doprowadza się do dewastacji. Radna wyraziła zmartwienie, ponieważ są to koszty, które poniesie rada osiedla na odtworzenie chodników i zieleni. Radna powiedziała, że jeżeli boiska są stratomane, jeżeli na przestrzeni przeznaczonej na grę w koszykówkę znajduje się parking samochodowy a TKKF żyje wyłącznie z nośników reklam, to coś jest nie tak w tej przestrzeni. Radna powiedziała, że mieszkańcy są zaniepokojeni tą sytuacją a gospodarz powinien ten teren uporządkować. Poprosiła komisję i radnych o podjęcie jakichkolwiek działań. Zaznaczyła, że nie może być tak, że teren jest oddany na czterdzieści lat i stopniowo ulega dewastacji, mając przy tym bonifikatę.

Punkt 4

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1292/18) uchylająca uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum 6” w Poznaniu.

PU 1292/18 (załącznik nr 7) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że projekt uchwały dotyczącej uchylenia planu miejscowego „Centrum 6” jest ściśle związany z następnym projektem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu dla parku im. J.H. Dąbrowskiego. Dyrektor zapytała Przewodniczącego, czy może zreferować łącznie oba projekty uchwał.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz stwierdził, że jeśli radni nie są przeciwko, to byłoby to najrozsądniejsze.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus referując oba projekty uchwały poinformowała, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum 6” ma bardzo długą historię. Zaznaczyła, że przystąpienie do tego planu zostało wywołane w kwietniu 2004 roku, plan przeszedł całą procedurę formalno-prawną i jesienią 2005 został skierowany do Rady Miasta w celu uchwalenia, jednakże ze względu na niezgodność pozwoleń z zapisami Studium ówczesnie obowiązującego, projekt planu został wycofany przez Prezydenta z Biura Rady Miasta i czekał na zmianę Studium. Pani dyrektor podkreśliła, że prace nad tym planem od tego czasu nie były kontynuowane. Poinformowała, że w 2017 roku z wnioskiem o uchylenie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego zwróciła się firma SKANSKA, która realizuje inwestycję Nowy Rynek przy skrzyżowaniu z ulicą Królowej Jadwigi. Dyrektor powiedziała, że fragment dużej działki, na której realizowana jest ta inwestycja znajduje się w granicach projektu planu miejscowego a więc występują problemy z podziałem tej działki w kontekście konieczności zawieszenia procedowania podziału ze względu na sporządzaną procedurę planistyczną. Poinformowała, że została przeprowadzona analiza, co do zasadności uchylenia całej procedury. Przeanalizowane zostały również kwestie własnościowe, które również uległy zmianie. Większość gruntu została skupiona przez spółki, które na tym terenie inwestują. Wiele inwestycji, które były zapisane w tamtym projekcie zostały zrealizowane, bądź wydane są już prawomocne pozwolenia na budowę. Dyrektor powiedziała, że trzy tereny mogą być w jakiś sposób zainwestowane, tj. Park im. J. H. Dąbrowskiego, kamienica, która jest opuszczona przez lokatorów, znajdująca się w północno-wschodniej części tego terenu oraz teren, na którym obecnie znajduje się parking (zostało wydane pozwolenie na budowę). Zdaniem dyrektor MPU kontynuowanie planu miejscowego w tych granicach i z tym uzasadnieniem do jego przystąpienia nie ma już w tej chwili sensu. Zaznaczyła, że MPU otrzymało opinię dwóch rad osiedli, które na tym terenie funkcjonują. Rada Osiedla Wilda zaopiniowała projekt pozytywnie. Rada Osiedla Stare Miasto również zaopiniowała projekt pozytywnie, jednakże pod warunkiem przystąpienia do sporządzenia mpzp obejmującego Park im. J. H. Dąbrowskiego wraz z fragmentem ulicy Ogrodowej oraz terenem zabudowy wokół kościoła ewangelicko-metodystycznego. Dodała, że Rada Osiedla Stare Miasto w przypadku uchylenia uchwał wnioskuje o przystąpienie do sporządzenia mpzp dla Domu Żołnierza wraz z pozostałymi terenami objętymi dotychczasowym projektem planu. Dyrektor dodała, że przeprowadzono analizę zasadności przystąpienia do sporządzenia planu w nowych granicach i ostatecznie zostały wyłączone z tego projektu tereny należące do uchylenia projektu Centrum 6 a więc cały obszar tzw. Andersii, ponieważ tam są już zrealizowane budynki albo zostały wydane pozwolenia na budowę, na podstawie których realizuje się albo będzie realizowana zabudowa. Również wyłączony zostanie układ komunikacyjny, ponieważ on jest realizowany w ramach programu Centrum 6. Dyrektor poinformowała, że została włączona ulica Ogrodowa - zgodnie z wolą Rady Osiedla Stare Miasto. Zaprezentowała na slajdach jak obecnie kształtuje się projekt planu. Dodała, że dokonano również analizy zgodności zamierzeń ze Studium. Okazały się one zgodne. Rada Osiedla Stare Miasto pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (załącznik nr 8).

Radny Artur Różański zapytał MPU o to, czy prawidłowy jest tryb postępowania, w którym po podjęciu uchwały przez Radę przez trzynaście lat nic się nie dzieje w związku z tą uchwałą. Radny stwierdził, że można uznać, iż uchwała została zignorowana. Zapytał, czy jest to

poprawny sposób powszechnie stosowany w MPU a jeżeli nie, to jaki powinien być poprawny sposób. Radny zapytał zastępcę Prezydenta Macieja Wudarskiego, czy kiedy zaczął sprawować nadzór nad MPU zrobił tzw. bilans otwarcia. Zapytał również, czy gdyby SKANSKA nie wyciągnęła tej sprawy, to ona nadal pozostawałaby niezrealizowana i do kiedy.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus odpowiedziała, że projektów planów, które są niezrealizowane z różnych powodów od iluś lat jest więcej. Zaznaczyła, że MPU przekazuje radnym z Komisji Polityki Przestrzennej harmonogramy, gdzie w czwartej grupie są właśnie te projekty, które nie są procedowane. Dodała, że ten projekt nie został uchwalony ze względu na niezgodność ze Studium - do 2008 roku czekał na zmiany Studium. Od 2008 roku pewne kwestie się rozwiązały, były wydawane pozwolenia na budowę i dlatego ten projekt nie był kontynuowany.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski odpowiedział, że przeprowadził bilans otwarcia i przeprowadzi bilans zamknięcia na koniec kadencji. Zaznaczył, że wielokrotnie mówiono o możliwościach procedowania planów miejscowych przez MPU w zakresie chociażby możliwości kadrowych, natomiast na to, że część procesów planistycznych została spowolniona, zawieszona lub odłożona wynika z wielu powodów np. regulacji prawnych, czy wysokich kosztów uchwalania tych planów. Podkreślił, że część planów będzie musiała zostać docelowo wygaszona. Dodał, że proces planowania przestrzennego jest procesem ciągłym, zarówno w zakresie przygotowywania planów miejscowych, analiz, dyskusji z radami osiedli i mieszkańcami. Zastępca Prezydenta powiedział, że w tej kadencji zostało uchwalonych 46 planów miejscowych. Zdaniem Prezydenta wynik ten jest całkiem niezły i to jest przede wszystkim miara oceny zarówno Prezydenta, jak i MPU.

Radny Artur Różański zapytał, czy sposób działania, w którym przez kilkanaście lat nie realizuje się uchwały Rady a następnie zaczyna się realizować dopiero na żądanie konkretnego inwestora jest prawidłowy.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski odpowiedział, że taka jest okoliczność tej konkretnej sytuacji, natomiast przedstawione zostały analizy planistyczne. Powodów, które dotyczą nieprocedowania planów miejscowych, dla każdego z tych planów są inne. Zaznaczył, że trudno jednoznacznie powiedzieć, czy takie podejście jest prawidłowe, czy nie, ale na pewno nie jest to nic, co jest kwestią naganną, czy kwestią łamania przepisów prawa.

Głosowanie nad przyjęciem (PU 1292/18) uchylającą uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Centrum 6” w Poznaniu.

Za – 17, Przeciw – 8, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 9.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 10)

Punkt 5

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1293/18) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Park im. J.H. Dąbrowskiego” w Poznaniu.

PU 1293/18 (załącznik nr 11) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** łącznie z **PU 1292/18 w punkcie 4 porządku obrad.**

Opinie merytoryczne do projektu uchwały stanowią **załącznik nr 12.**

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1293/18** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Park im. J.H. Dąbrowskiego” w Poznaniu.

Za – 17, Przeciw – 9, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 13.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 14)

Punkt 6

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1294/18) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic Półwiejskiej, Krysiowicza i Ogrodowej w Poznaniu.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski poinformował, że na ręce Przewodniczącego RMP wpłynęło pismo prokuratora w sprawie, aby dzisiaj nie podejmować uchwały planistycznej. Dodał, że prokurator przedstawił w piśmie konkretne zarzuty, co do samej procedury oraz braku informacji w uzasadnieniu dotyczących nieprawidłowości w zakresie warunków zabudowy i pozwoleń na budowie na etapie realizacji obiektów, które tam powstały. Zastępca Prezydenta powiedział, że radni zostali poinformowani na Komisji Polityki Przestrzennej o tych problemach oraz nadmienił, że są gotowi odnieść się do argumentów prokuratora dzisiaj. W związku z tym zastępca Prezydenta nie wycofał projektu z porządku obrad i zaproponował procedowanie projektu w taki sposób, aby wszelkie wątpliwości, które się pojawiły zostały wyjaśnione i rozpatrzone przez radnych podczas debaty.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że skoro pisma nie znała Komisja Polityki Przestrzennej, czy nie bardziej właściwe byłoby, żeby te wyjaśnienia odbyły się na posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej a nie w czasie sesji Rady Miasta.

Radny Artur Różański zgłosił wniosek formalny o wycofanie punktu z porządku obrad, ponieważ o piśmie prokuratury dowiedział się dopiero wczoraj.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym.

Za – 16, Przeciw – 10, Wstrzym. się – 3

W wyniku głosowania Rada nie uwzględniła wniosku.

PU 1294/18 (załącznik nr 16) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że do planu zabudowy przystąpiono na wniosek jednego z właścicieli działki tak, aby uporządkować zabudowę tego kwartału na podstawie planu miejscowego a nie decyzji o warunkach zabudowy. Dyrektor w kwestii tzw. „deptaku” dodała, że historia wydawanych decyzji jest długa i skomplikowana i właśnie do tego odnosi się pismo prokuratury. Jedna z decyzji z 2004 roku została uchylona, kolejna decyzja z 2011 roku funkcjonuje do tej pory, jednakże ta sytuacja jest - zdaniem dyrektora - na tyle skomplikowana, że poprosiła Wydział Urbanistyki o dokładne opisanie sytuacji. Zaznaczyła, że plan miejscowy może jednoznacznie określić warunki urbanistyczne na tym terenie, czyli jakie obiekty w tym kwartale mogą powstać. Dyrektor powiedziała, że w momencie przystępowania prowadzona była dyskusja na temat realizacji budynku na miejscu tzw. „żelazka” (odtworzenie kamienicy lub zrealizowanie innego obiektu). Toczyły się w tej kwestii postępowania decyzyjne. Jedna z działek na tym obszarze jest niezabudowana i może zostać zagospodarowana zgodnie z planem miejscowym. Budynek w południowej części przy ulicy Ogrodowej jest chroniony przez konserwatora. Pani dyrektor zaznaczyła, że budynek, który budzi tyle kontrowersji jest już zrealizowany i oddany do użytkowania. Powiedziała, że ten obszar graniczy planistycznie ze sporządzanymi planami w rejonie ulicy Wysokiej i Placu Wiosny Ludów. Pani dyrektor poinformowała, że projekt planu został sporządzony zgodnie ze Studium, czyli na tym terenie obowiązuje kierunek zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usługowej. Zaznaczyła, że własnościowo są to działki albo prywatne albo należące do spółek. Tylko ulica Ogrodowa jest własnością Miasta Poznania. Dyrektor powiedziała, że projekt miejscowego planu przewiduje teren zabudowy usługowej lub usług o powierzchni powyżej 2 tys. metrów powierzchni użytkowej, jednakże ta zabudowa nie przekracza 10 tys. metrów kwadratowych a więc jest to zgodne z zapisami Studium. Pani dyrektor podkreśliła, że została sporządzona prognoza finansowa, która jest równa zero. Niewielkie są możliwości zysku ze wzrostu podatków na tym terenie. Dyrektor poinformowała, że projekt planu przeszedł całą procedurę planistyczną, uzyskał niezbędne opinie i uzgodnienia, sporządzona została prognoza środowiskowa. Projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu. Pani dyrektor podkreśliła, że wpłynęły dwa pisma złożone przez sąsiadów tego kwartału zawierające w sumie czternaście uwag. Jedną z tych uwag Prezydent uwzględnił, jedną częściowo uwzględnił, natomiast jest ona w liście nieuwzględnionych uwag, ponieważ formalnie, częściowo nie została uwzględniona. Dwunastu uwag Prezydent nie uwzględnił. Uwzględniona uwaga dotyczyła doprecyzowania akcentu urbanistycznego. Uwaga częściowo nieuwzględniona brzmiała, aby częściowo doprecyzować, że powierzchnia dotyczy nie więcej niż 10 tys. metrów kwadratowych powierzchni handlowej, powierzchni sprzedaży całego terenu. Tak brzmiała uwaga, natomiast to doprecyzowanie dotyczyło tylko tej powierzchni, na której w ogóle taki handel jest dopuszczony, w związku z tym formalnie, częściowo ta uwaga nie została uwzględniona. Jeżeli chodzi o zamysł składającego uwagę, to zdaniem dyrektora w pełni została uwzględniona. Dyrektor powiedziała, że wiele nieuwzględnionych uwag jest bardzo szczegółowych, albo nie dotyczą zapisów planu miejscowego, albo dotyczą kwestii, które reguluje prawo budowlane, albo są to kwestie dotyczące funkcjonowania budynków, bądź organizacji ruchu. Dyrektor wymieniła, czego dotyczą poszczególne uwagi. Zaznaczyła, że wszystkie uzasadnienia do odrzucenia tych uwag są zamieszczone w liście nieuwzględnionych uwag i w projekcie załącznika do uchwały o planie miejscowym. Dodała, że istnieją dwie uwagi merytoryczne związane z planem miejscowym, które nie zostały uwzględnione. Jedna z uwag obniżenia fragmentu istniejącego budynku ze względu na zacienianie sąsiedniego budynku. Zdaniem

dyrektor to zacienianie jest zgodne z przepisami prawa, czyli 1,5 h występuje nasłonecznienie wskazanych okien. W związku z tym, że jest to budynek istniejący, ta uwaga nie została przyjęta. Druga uwaga dotyczyła wycofania linii zabudowy w stosunku do granic kwartału. Tutaj również mamy do czynienia z istniejącym budynkiem, który ma pozwolenie na użytkowanie i wymagałoby to rozbiórki tego budynku.

Radny Artur Różański poprosił o głosowanie każdej z uwag oddzielnie.

Radny Michał Boruckowski poprosił radnych, którzy głosowali za zdjęciem tego punktu z porządku obrad, o głosowanie przeciwko tej uchwale w całości.

Radny Łukasz Mikula powiedział, że pismo prokuratury nie zawiera żadnych nowych okoliczności, które nie byłyby omawiane na Komisji Polityki Przestrzennej, dlatego radny uznał, że zamiast wycofywać ten projekt uchwały i jeszcze raz kierować go do Komisji Polityki Przestrzennej, gdzie radni już całą tę treść znają, lepiej byłoby, żeby Rada wysłuchała tę informację w całości tak, żeby ta sytuacja była wyjaśniona wszystkim radnym, nie tylko radnym z Komisji Polityki Przestrzennej.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz poinformował, dlaczego zagłosował za rezygnacją z obradowania nad tym punktem. Przewodniczący powiedział, że jest to dla niego pierwsza sytuacja, w której dzień przed sesją wpływa pismo prokuratury, które zaznacza, że uchwalenie tego projektu uchwały może być obarczone błędem. Zdaniem Przewodniczącego lepiej byłoby starannie przyjrzeć się tej kwestii i wrócić do tego tematu, kiedy radni będą wszystkiego pewni, tym bardziej, że wystąpienie prokuratora kończy się zdaniem: „W związku z powyższym ostateczny kształt miejscowego planu winien zostać poddany dogłębnej analizie uwzględniającej powyższe informacje a w szczególności konieczne jest rozważenie, czy inicjatywa planistyczna w tym konkretnym przypadku nie zmierza do obejścia przepisów prawa i w konsekwencji do zatwierdzenia stanu rażąco sprzecznego z prawem”. Zdaniem Przewodniczącego Komisja Polityki Przestrzennej zajmowała się tym w aspekcie zagospodarowania przestrzennego a nie w aspekcie prawnym, ponieważ jako taka ma mniejsze kompetencje prawne a większe przestrzenne. Zaznaczył, że jeżeli projekt będzie dzisiaj poddawany pod głosowanie, nie będzie brał udziału w głosowaniu przy takim stanie wiedzy.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że Komisja Polityki Przestrzennej analizowała aspekty prawne i jedyna wątpliwość dotyczyła tego, czy będzie można odpowiedzieć na zarzuty prokuratora, które zostały w piśmie sformułowane. Zdaniem Prezydenta są one jasne i nie budzą wątpliwości. Zastępca Prezydenta stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tymi kwestiami zająć się dzisiaj, ponieważ służby prezydenckie są na to gotowe, natomiast jeśli radni nadal będą zgłaszali wątpliwości, to być może podejmie decyzję o ewentualnym wycofaniu tego projektu uchwały.

Radny Artur Różański powiedział, że pismo prokuratury jest dość rozwlekłe skopiowane, liczy kilkadziesiąt stron. Radny złożył wniosek o odrzucenie tej uchwały.

Politechnika Poznańska powiedział, że pojęcie warunków zabudowy w procesie projektowania i ustalania warunków zabudowy jest najważniejszym elementem. Zaznaczył, że pojawia się zwyczaj wykluczania obywateli z udziału w warunkach zabudowy. Podkreślił, że jeżeli projektant dostanie szczegółowe warunki zabudowy, to wtedy inwestor jest w stanie powiedzieć, czy on sprostą tym wszystkim wymaganiom. Pan zawnioskował o oddalenie tego projektu i przepracowanie wszystkich załączników.

Poinformował, że 16 czerwca 2015 roku NSA odrzucił kasację w sprawie warunków zabudowy. Po tej decyzji warunki zabudowy zostały unieważnione i praktycznie można powiedzieć, że są pozwolenia na budowę, które nie posiadają warunków zabudowy. Pan zacytował wyrok NSA, który ocenia poziom działania Urzędu Miasta. Zaznaczył, że przez trzynaście lat odmawiano zainteresowanym udziału jako strony. Odmawiano wszczęcia postępowania, aby uznać zainteresowanych jako strony. Podkreślił, że odmawiano również udziału w warunkach zabudowy oraz udzielenia informacji na zasadzie dostępu do informacji publicznej a na końcu stwierdzono nieważność decyzji o warunkach zabudowy. Pan odniósł się do uwag z załącznika nr 2. Nie zgodził się z jego treścią. Zaznaczył, że logicznym jest, iż jeśli budynek znajduje się po stronie wschodniej, to rano będzie oświetlony a już w południe będzie w cieniu własnym. Zaaapelował o przepracowanie tego projektu i zastanowienie się nad problemem, który zdaniem Pana jest wynikiem błędu Urzędu Miasta i inwestora.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski poprosił dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury Piotra Sobczaka o odniesienie się do merytorycznych zarzutów. Zaznaczył, że później wycofa ten punkt z porządku obrad a radni otrzymają obszerne wyjaśnienie pisemne, aby na przyszłej sesji mogli podjąć w pełni świadomą decyzję.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Piotr Sobczak powiedział, że sprawa nie jest do końca prosta jak zostało to przedstawione, ponieważ rzeczywiście została uchylona decyzja o warunkach zabudowy terenu z 2004 roku, natomiast obowiązujące pozwolenie z 2014 roku zostało wydane na podstawie innej decyzji o warunkach zabudowy terenu, której sąd nie uchylił. Dodał, że sprawa ma inny obraz, który zostanie przedstawiony radnym na piśmie.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski wycofał punkt z porządku obrad.

Punkt 7

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1291/18) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy S. Jachowicza w Poznaniu.

PU 1291/18 (załącznik nr 17) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że teren mieści się na Ławicy. Obowiązuje na nim miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Ławica III, w którym to planie miejscowym ta działka jest przewidziana pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dyrektor zaznaczyła, że działka jest własnością Miasta a zamysłem obowiązującego planu była dobudowa jeszcze jednego segmentu do układu szeregowego. Podkreśliła, że okoliczni mieszkańcy, poparci przez radę osiedla, złożyli wniosek, aby zmienić plan w zakresie tej działki tak, aby na tej działce przewidzieć zieleń urządzoną, skwer. Pani dyrektor poinformowała, że na tym terenie faktycznie występuje już zieleń i w związku z tym przystąpiono do zmiany tego planu w zakresie tej jednej działki tak, aby zgodnie z wolą mieszkańców i rady osiedla przeznaczyć ten teren na skwer zieleni. Dodała, że przez teren przechodzi ścieżka pieszo-rowerowa, która została uwzględniona w projekcie planu. Plan został sporządzony zgodnie z ustaleniami Studium. Dyrektor powiedziała, że w Studium teren ten jest kierunkowo przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, ale w ramach tego kierunku dopuszcza się przeznaczenie terenu pod zieleń urządzoną. Zaznaczyła, że projekt uzyskał wszystkie opinie i uzgodnienia, był wyłożony do publicznego wglądu i nie wpłynęła do niego żadna uwaga. Powiedziała, że

prognoza skutków finansowych jest ujemna, ponieważ zgodnie z obowiązującym planem Miasto mogłoby mieć zyski ze sprzedaży tej działki.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (załącznik nr 18).

Głosowanie nad przyjęciem PU 1291/18 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy S. Jachowicza w Poznaniu.

Za – 27, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 5

Wyniki głosowania – załącznik nr 19.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 20)

Punkt 8

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1272/18) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Morasko – Radojewo – Umultowo”, część Radojewo Wschód w Poznaniu.

PU 1272/18 (załącznik nr 21) zreferowała **dyrektor MPU Elżbieta Janus** informując, że projekt zagospodarowania przestrzennego dotyczy dawnej wsi Radojewo. Zaznaczyła, że obszar graniczy z uchwalonym planem dla Doliny Warty w części A, generalnie obowiązujący plan to tereny wyłączone z zabudowy podlegające Naturze 2000. Dyrektor powiedziała, że projekt planu został sporządzony zgodnie ze Studium. Zachodnia część obszaru to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, część wschodnia to tereny wyłączone z zabudowy. Teren zabudowy mieszkaniowej o specjalnych warunkach, znajdujący się w granicach obszaru Natura 2000. Również Studium dopuszcza możliwość ustalenia w planie miejscowym przeznaczenia terenu zgodnego z dotychczasowym użytkowaniem i zagospodarowaniem niezależnie od kierunku przeznaczenia w Studium. Ma to istotne znaczenie w kontekście uwag, które były rozpatrywane do tego planu i ostatecznego przeznaczenia tego terenu MN z gwiazdką określonego w Studium. Dyrektor poinformowała, że w większości są to działki prywatne. Są również we fragmentach działki miejskie, które częściowo mogą być przeznaczone pod zabudowę, częściowo będą przeznaczone pod tereny wyłączone z zabudowy, bądź pod układ komunikacyjny. W tej chwili obszar ten to rozległe pola, zabudowa dawnej wsi Radojewo z wieloma obiektami historycznie wartościowymi, wpisanymi do rejestru zabytków. Dyrektor podkreśliła, że w tym kontekście bardzo istotne były uwarunkowania konserwatorskie a więc obiekty chronione przez konserwatora. Na tym terenie występują dwa pałace, zabudowa gospodarska majątku Radojewo, dawna szkoła oraz mur tego majątku. Dyrektor powiedziała, że uchwalenie tego planu umożliwi Miastu pozyskanie inwestora w celu odbudowy pałacu i wprowadzenia funkcji, która będzie mogła utrzymać ten obiekt. Dodała, że drugim bardzo istotnym uwarunkowaniem na tym terenie jest kwestia obszaru Natura 2000. Obszar ten to północno-wschodnia część tego terenu, cały obszar Biedruska, różnego rodzaju siedliska. Dla tego obszaru znaczenie mają dwa typy siedlisk tj. lasy grądowe, lasy łęgowe, lasy dębowo-wiązowo-jesionowe oraz występowanie pachnicy dębowej. Następnie dyrektor dodała, że te wszystkie uwarunkowania miały wpływ na ostateczny kształt projektu planu. Zgodnie z projektem planu w dawnej wsi będzie zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz usługowa w kontekście istniejących już funkcji, bądź

możliwości ich przekształceń, duży obszar zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny wyłączone z zabudowy w tym również teren północny, który kierunkowo jest zapisany jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna o specjalnych warunkach zabudowy, na którym dopuszcza się zapisanie w planie przeznaczenia pod dotychczasową funkcję oraz duży obszar terenu leśnego. Zaznaczyła, że do planu sporządzono prognozę przyrodniczą oraz dwie prognozy finansowe. Nie uwzględniając odszkodowań prognoza jest dodatnia ze względu na to, że Miasto może sprzedać nieruchomości w sumie na kwotę 21,5 mln zł, natomiast wykup gruntów pod drogi publiczne tj. niecałe 7 mln zł. Porównując te ustalenia do planu ogólnego może wystąpić konieczność wypłaty odszkodowań na ok. 1,5 mln zł. Gdyby wszystkie tereny wyłączone z zabudowy uznać, że są to tereny potencjalnie budowlane i określając różnicę wartości między działkami budowlanymi a działkami przeznaczonymi na role na tych obszarach, to ta różnica wynosi 14 mln 200 tys. zł. Projekt przeszedł całą procedurę formalno-prawną, uzyskał niezbędne opinie, uzgodnienia w tym bardzo ważne uzgodnienie z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska ze względu na Naturę 2000. Dyrektor wyjaśniła, iż projekt był czterokrotnie wykładany do publicznego wglądu. Wpłynęło dużo uwag, wiele z nich zostało uwzględnionych przez Prezydenta. Dyrektor omówiła uwagi uwzględnione oraz nieuwzględnione. Nieuwzględnione uwagi znajdują się w załączniku nr 2.

Radna Ewa Jemielity odniosła się do pierwszego wyłożenia planu i do Studium. Zaznaczyła, że w kwestii terenów 3R i 1R w Studium jest zapis, że dotyczący możliwej zabudowy jednorodzinnej na tym terenie. Radna stwierdziła, że dzisiaj dowiedziała się, iż Studium już nie jest dokumentem wytyczającym i zobowiązującym planistów do tego, aby przestrzegać zapisów Studium, ponieważ zapewniono sobie możliwość tego, aby wycofać się z deklaracji, że możliwa jest np. zabudowa jednorodzinna na terenach 3R i 1R. Radna wyraziła zaskoczenie tą kwestią i poprosiła o pochylenie się osobno nad każdą z uwag, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta, aby radni mogli szczegółowo zapoznać się z tym, co rzeczywiście było zapisane w Studium. Radna powiedziała, że zgłaszali się do niej mieszkańcy tych terenów a także otrzymała wiele pism. Radna przytoczyła treść jednego z nich pism. Mieszkańcy powołują się na to, że obecny projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie jest zgodny ze studium. Radna poprosiła o informacje na temat sprzedaży poszczególnych terenów i kalkulację dotyczącą ewentualnych zysków i strat. Radna poruszyła kwestię terenów rolnych, na których jeszcze w pierwszym wariantcie można było wprowadzić budowę jednorodzinna. Zapytała, dlaczego uwagi przyrodników nagle stoją ponad pierwszymi zapisami. Zapytała również, jak to się dzieje, że na terenach gdzie nie ma kanalizacji znajdują się zbiorniki bezodpływowe i można wprowadzać tam zabudowę jednorodzinna, również na terenach Natura 2000, natomiast obecnie jest to niemożliwe. Radna poinformowała, że osobiście jest za tym, aby utrzymać wielkość działek w formie zabudowy ekstensywnej.

Radna Maria Lisiecka-Pawelczak zapytała ile uwag mieszkańców zostało uwzględnionych w tym planie. Poprosiła o ich skategoryzowanie. Radna chciała również dowiedzieć się, jak wyglądała kwestia zabudowy po pierwszym wyłożeniu, ponieważ ma wrażenie, że mieszkańcy, którzy przyszli na pierwsze wyłożenie planu, na późniejsze wyłożenia nie przyszli i nie składali uwag. Radna zapytała, jaka jest opinia Rady Osiedla Morasko-Radojewo. Zaznaczyła, że jeżeli jest negatywna to prosi o przytoczenie uzasadnienia.

Radna Joanna Frankiewicz poruszyła kwestię terenu, który jest niezgodny ze Studium. Powiedziała, że w Studium zapisany jest ten teren z dopuszczeniem zabudowy. Zaznaczyła, że ponieważ zażądano wpisania do planu zakazu przydomowych oczyszczalni ścieków a takiej uwagi nie można wpisać, bo już raz Wojewoda podważył taki zapis, to wpisano całkowity zakaz zabudowy. Zdaniem radnej niezgodność tego planu ze Studium będzie pierwszym

powodem do podważeniu planu przez Wojewodę. Radna uważa, że w tej sprawie naruszono interes mieszkańców. Radna powiedziała, że w 2014 roku radni otrzymali informację, że te tereny mają zostać skanalizowane. Stwierdziła, że przydomowa oczyszczalnia ścieków to bardzo ekologiczny sposób pozbycia się ścieków.

Dyrektor MPU Elżbieta Janus powiedziała, że projekt planu jest wykonany w pełni zgodnie ze Studium. Powiedziała, że jako kierunek przeznaczenia tego terenu jest podana zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna o specjalnych warunkach zabudowy. Studium dopuszcza również alternatywnie do sporządzania planów zgodnie z przyjętym kierunkiem przeznaczenia terenu, zgodnego z dotychczasowym użytkowaniem i zagospodarowaniem terenu, niezależnie od kierunku przeznaczenia w Studium. Dodała, że zgodnie z tym zapisem zostało zapisane dotychczasowe użytkowanie i zagospodarowanie tego terenu, czyli rola. W kwestii koła przyrodników odpowiedziała, że jest to Poznańskie Koło Przyrodników. Dyrektor powiedziała, że jest to obszar Natura 2000 o znacznym nachyleniu w kierunku północnym w stronę istotnych siedlisk, co w kontekście braku kanalizacji ma szczególne znaczenie. Zaznaczyła, że zabudowa na tym terenie będzie możliwa, jeżeli powstanie kanalizacja. Zaznaczyła, że tereny z obszaru Natura 2000, które są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową to tereny, które są już zabudowane, były kiedyś zabudowane lub jest to niewielki fragment poza liniami zabudowy. Dyrektor powiedziała, że Prezydent uwzględnił w pełni 59 uwag a 55 uwag uwzględnił w części. W kwestii wyłączenia terenów, które przy pierwszym wyłożeniu były przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową a zostały wyłączone, to jest to tylko północny obszar terenu.

Pan przedstawił uwagę dotyczącą działki 80/1. Pan otrzymał warunki zabudowy tej działki po ośmiu latach starań. Powiedział, że chciałby, aby uwzględniono jego uwagi dotyczące zabudowy tej części działki w części wschodniej, ponieważ uwzględniono tylko część zachodnią. Powiedział, że ponieważ uchwalono plan Dolina Warty na ponad 20 ha, nie ma on możliwości zabudowy. Zaznaczył, że czekał cztery lata na pozwolenie na budowę dla synowej. Pan stwierdził, że był nękany prośbami o sprzedaż tych gruntów.

Pani powiedziała, że prognoza finansowa nie uwzględnia wszystkich odszkodowań, które mieszkańcy będą zgłaszali z powodu braku zabudowy. Poinformowała, że mieszkańcy prosili, aby wielkość działek została zachowana. Stwierdziła, że MPU odpowiedziało, że działki nie mogą być mniejsze niż 1000 metrów, ale działki 17 i 18 mają 700 metrów. Dodała, że Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta uchwalone w 2014 roku dopuszcza na terenach 3R zabudowę z dominującą funkcją mieszkaniową jednorodziną a projekt tego nie dopuszcza. Zdaniem Pani MPU stwierdziło, że korzystanie z przydomowych oczyszczalni ścieków będzie niosło za sobą ryzyko zanieczyszczenia środowiska, ale RDOŚ tego nie potwierdził. Zaznaczyła, że RDOŚ nie odniósł się szczególnie do żadnego z zapisów tego planu, więc nie można mówić, że RDOŚ zakazał lokalizowania przydomowych oczyszczalni. Podkreśliła, że nie można zakładać, że na terenach R3 przydomowe oczyszczalnie będą niewłaściwie wykorzystywane. Powiedziała, że obszar 3R charakteryzuje się dużym spadkiem w kierunku północnym a w jego niedalekim sąsiedztwie występuje cenne siedlisko Natura 2000, ale Natura 2000 występuje także na obszarze 2MNU i 1MNU, gdzie można uzyskać możliwość zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej. Zaznaczyła, że właścicielami działek na terenie 3R są ludzie, którzy chcą się tam wybudować a nie deweloperzy. Zaznaczyła, że we wschodniej części Radojewa nie ma wybudowanej kanalizacji sanitarnej. Mieszkańcy korzystają tam ze zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni.

Pani w kwestii przydomowych oczyszczalni ścieków i siedliska Natura 2000 stwierdziła, że to siedlisko samo się broni. Zaznaczyła, że miejsce to jest porośnięte trzciną oraz wierzbami. Znajduje się tam również ciek wodny. Pani poprosiła, aby nie straszyć mieszkańców tym, co może się stać, jeśli będą używane przydomowe oczyszczalnie, bo mieszkańcy nie produkują odpadów jądrowych. Zaznaczyła, że często sztuczne nawozy szkodzą ziemi bardziej niż ścieki odpływowe. Powiedziała, że obszar ten zamieszkują rodziny wielopokoleniowe i możliwości zabudowy spowodowałyby, że część rodzin założy wreszcie własne gospodarstwo domowe.

Radna Ewa Jemielity zaznaczyła, że z wypowiedzi dyrektor MPU wynika, że Miasto najpierw wyprzeda coś za 21 mln zł, żeby później wybudować drogi. Zaznaczyła, że nielogicznym jest budowanie tam dróg w sytuacji, w której nie ma możliwości zabudowy tego terenu. Podkreśliła, że oczekuje rzetelnej dyskusji nad tym w jaki sposób Miasto chce się pozbyć swojego majątku, za jaką cenę i jakie ma uzasadnienie dla tej transakcji. Poprosiła o przedstawienie danych Koła Przyrodników, które opiniowały miejscowy plan.

Radna Joanna Frankiewicz zaznaczyła, że przy zachowaniu wszystkich norm, woda na wyjściu z przydomowej oczyszczalni ścieków jest taka jak w kranie. Podkreśliła, że poziom zachowania norm w przydomowych oczyszczalniach ścieków można kontrolować. Radna złożyła wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad tego planu i skierowanie go do ponownego wyłożenia. Dodała jednocześnie, że jeśli plan zostanie w porządku obrad, będzie namawiała radnych do głosowania „przeciw”.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz ogłosił przerwę do godziny 12:00.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że w tym stanie rzeczy, zgodnie z ustawą taki wniosek żadnej nowej jakości nie wprowadza, ponieważ w tym momencie Prezydent tego projektu nie może już zmienić, bo skierował go do Rady Miasta do uchwalenia. Zaznaczył, że wszystkie decyzje merytoryczne są w tej chwili po stronie Rady. Rada może wprowadzić zmiany, które będą powodowały konieczność dokonania poprawek i ewentualnego ponownego wyłożenia. Przewodniczący podkreślił, że skierowanie projektu do komisji spowoduje jedynie to, że za miesiąc projekt w tej samej postaci trafi z powrotem pod obrady Rady Miasta, ponieważ nikt nie może już zmienić projektu. Poinformował, że zgłasza przeciwko takiemu wnioskowi, chyba że radna go zmodyfikuje.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że przekonuje ją zdanie Przewodniczącego, natomiast jej zdaniem należałoby przyjąć niektóre uwagi mieszkańców.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że odrzuconych uwag jest około 130, po pogrupowaniu ich pod względem merytorycznym jest 87.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że nie czuje się w tej chwili kompetentna, żeby podać, które uwagi należałoby rozważyć. Radna chciałaby przyjrzeć się tym uwagom i jej zdaniem zwłoka czasowa jest wskazana.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym.

Za – 17, Przeciw – 8, Wstrzym. się – 2

Radna Małgorzata Woźniak (głos do protokołu) - obecna, nie głosowała.

Wyniki głosowania – załącznik nr 22.

W wyniku głosowania Rada Miasta Poznania zdecydowała o przerwaniu procedowania tego projektu uchwały.

Radna Katarzyna Kretkowska (głos do protokołu) powiedziała, że brała udział w głosowaniu, cały klub przychylił się do wniosku, żeby odesłać ten projekt do komisji, ażeby wnioskujący mogli powiedzieć, które uwagi dotyczą konkretnych spraw tak, żeby radni mogli świadomie przyjąć część uwag. Radna poinformowała, że głosowała za wnioskiem, ale to nie pojawiło się na tablicy.

Radna Ewa Jemielity (głos do protokołu) zwróciła się z prośbą do zastępcy Prezydenta Macieja Wudarskiego, aby zorganizował spotkanie z radnymi i mieszkańcami w celu omówienia uwag. Radna zapytała, jaka jest koncepcja sprzedaży gruntów na tym terenie.

Radny Łukasz Miś (głos do protokołu) powiedział, że nie do końca rozumie, co zostało przyjęte w tym wniosku, ponieważ takiej formuły odesłania do komisji nie ma w Regulaminie. Zaznaczył, że jeżeli jest to wniosek o reasumpcję głosowania w Komisji Polityki Przestrzennej to prosi, żeby członkowie tej komisji, którzy są zainteresowani ponownym rozpatrywaniem tego projektu, zgłosili na piśmie wniosek o to, jakie uwagi chcą przegłosować z uzasadnieniem, że albo nie brali udziału w poprzednim posiedzeniu komisji albo, że się pomylili przy głosowaniu.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski stwierdził, że właściwym forum do przeprowadzenia tej dyskusji, którą zapoczątkowała radna Frankiewicz jest Komisja Polityki Przestrzennej. Zaznaczył, że służby prezydenckie są do dyspozycji Przewodniczącego i radnych. Powiedział, że nie widzi zasadności organizowania odrębnych spotkań.

Punkt 9

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1295/18) w sprawie udzielenia Województwu Wielkopolskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Wzmocnienie wojewódzkich kolejowych przewozów pasażerskich na obszarze oddziaływania Aglomeracji Poznańskiej poprzez zwiększenie ilości połączeń kolejowych – dofinansowanie Poznańskiej Kolei Metropolitalnej (PKM)”.

PU 1295/18 (załącznik nr 23) zreferowała **dyrektor Wydziału Transportu i Zieleni Violetta Wabińska-Chmielewska** informując, że jest on procedowany wspólnie z Miastem, Metropolią Poznań, Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego, Powiatem Poznańskim a także szeregiem gmin, przez które będzie przebiegała kolej. Są to kierunki Poznań-Jarocin, Poznań-Wągrowiec, Poznań-Nowy Tomyśl, Poznań-Grodzisk Wielkopolski. Dyrektor powiedziała, że wymienione porozumienia zostały zawarte 11 grudnia 2017 roku i mają na celu rozwój publicznego transportu zbiorowego, zmniejszenie natężenia ruchu samochodowego -indywidualnego a także wspieranie transportu ekologicznego. Dyrektor zaprezentowała radnym rozwój połączeń, których częstotliwość została zwiększona trzydziestu minut, co było warunkiem zadeklarowania umowy przez Poznań. Dodała, że Poznań jako jeden z interesariuszy będzie musiał zapłacić dotację celową. Zaznaczyła, że umowy są trzyletnie a środki zostały już zaakceptowane przez radnych w WPF-ie. Są to kwoty 1 mln 200 tys. zł na rok 2018, 1 mln 800 tys. zł na rok 2019 i 1 mln 800 tys. zł na rok 2020. Dyrektor powiedziała, że województwo wielkopolskie jest największym płatnikiem przyszłych umów. Dodała, że na

komisji radny Różański zapytał o kwestię sprawdzania dotacji celowej, które Miasto wpłaca na poczet Marszałka. Podkreśliła, że przesłała radnemu cztery porozumienia. Przewidziany jest audyt rekompensaty. Nadmierne rekompensaty są zwracane.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (załącznik nr 24).

Radny Jan Sulanowski wyraził zadowolenie z rozwoju kolei metropolitalnej. Zwrócił uwagę na artykuł, który ukazał się w Głosie Wielkopolskim. Została w nim przedstawiona informacja, że na skutek tego dofinansowania zwiększy się częstotliwość jazdy pociągów w godzinach szczytu. Zaznaczył jednak, że z punktu widzenia mieszkańców np. Osiedla Świerczewo wystąpi problem dotyczący linii Poznań-Grodzisk Wielkopolski. Zdaniem radnego, jeśli zwiększy się częstotliwość tej linii, to na skutek braku odpowiedniej infrastruktury będzie dochodziło do pogorszenia sytuacji kierowców samochodów i pieszych. Zaznaczył, że wynika to z zaniedbania.

Radny Artur Różański powiedział, że to rozwiązanie będzie miało dwie negatywne konsekwencje dla Poznania. O jednej wspomniał radny Sulanowski. Radny Różański stwierdził, że obecna władza „zawaliła” kwestię ZIT-ów. Zaznaczył, że gdyby dobrze poprowadzono wnioski składane na początku kadencji, przejazdy bezkolizyjne mogłyby być już budowane. Drugi aspekt dotyczy zawartych porozumień a konkretnie kwestii sprawdzania dotacji celowej. Radny podkreślił, że znając doświadczenia, trudność negocjacji z kolejarzami, skądkolwiek by pochodzili, kwestię kosztów bez bardziej rygorystycznej kontroli będzie ciężko utrzymać. Zaznaczył, że spółka Urzędu Marszałkowskiego niekoniecznie jest najtańszym przewoźnikiem, który mógłby świadczyć przewozy na tej trasie. Radny zaznaczył, że nie bardzo rozumie, dlaczego Miasto nie podejmuje próby znalezienia innego przewoźnika. Stwierdził, że Miasto podejmuje ułamkowe działania w sprawach komunikacyjnych.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz zapytał o tytuł zadania. Zdaniem Przewodniczącego został on sformułowany przez Urząd Marszałkowski a nie Urząd Miasta i dlatego Miasto nie może go zmienić.

Dyrektor Wydziału Transportu i Zieleni Violetta Wabińska-Chmielewska odnosząc się do wypowiedzi radnego Różańskiego powiedziała, że zawsze można mieć wątpliwości, czy zewnętrzny audytor rekompensaty robi to rzetelnie, prawidłowo. Zaznaczyła, że od tego są służby Marszałka i nie można z góry przesądzać o tym, że będzie on przeprowadzony w nieprawidłowy sposób. Będzie on wykonywany na podstawie rozporządzenia unijnego 1370, podobnie jak jest dokonywany przez Miasto Poznań.

Radny Artur Różański zapytał, czy przeprowadzono analizę w celu sprawdzenia, czy istnieje tańszy przewoźnik, który mógłby świadczyć te usługi.

Dyrektor Wydziału Transportu i Zieleni Violetta Wabińska-Chmielewska odpowiedziała, że nie, ponieważ to Marszałek wybiera organizatora transportu.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski nie zgodził się z opinią, że kolej metropolitalna jest ułamkowym rozwiązaniem w zakresie poprawy sytuacji komunikacyjnej na terenie Poznania i aglomeracji poznańskiej. Zaznaczył, że największe aglomeracje miejskie, dobrze funkcjonujące, opierają swój transport publiczny na transporcie szynowym, kolejowym, tramwajowym, autobusowym, czyli transporcie zrównoważonym, publicznym. Podkreślił, że

Miasto zdaje sobie sprawę z tego, że zwiększenie częstotliwości wygeneruje dodatkowe problemy dla kierowców, ale zaznaczył, że w części miejsc Miasto jest w stanie dać sobie radę. Zastępca Prezydenta nie zgodził się z tym, że ZIT-y zostały źle wykorzystane. Istnieje określona pula ZIT-ów i około 230 mln zł, które zostały przeznaczone dla Miasta. Zastępca Prezydenta poinformował, że Miasto złożyło wnioski do PKP TLK z kilkoma propozycjami usunięcia kolizji, który został wstępnie przyjęty do pakietu dalszych rozwiązań. Przygotowywane będą nowe koncepcje drogowe. Zaznaczył, że problemy w miejscach, o których mówił radny Sulanowski to problemy techniczno-przestrzenne. Zaznaczył, że w tym miejscu znajduje się pętla tramwajowa oraz autobusowa i wstępuje tam ograniczona ilość przestrzeni.

Radny Tomasz Kayser zaznaczył, że problem dotyczący intensywniejszego działania władz Miasta w zakresie przejazdów bezkolizyjnych to szeroki temat. Powiedział, że wielokrotnie mówiono na sesji o niewykorzystanych środkach, które Rada zabezpieczyła chociażby na węzeł Koszalińska Wola i z roku na rok niewykorzystywanych pieniądzech. Zapytał o to, ile konkretnie będzie przejazdów pociągów, ile minut szlaban będzie zamknięty w różnych godzinach w stosunku do dnia dzisiejszego. Zapytał również, czy zainteresowani mieszkańcy będą mogli z wyprzedzeniem zobaczyć planowane nowe rozkłady jazdy oraz kiedy i gdzie będą one dostępne.

Radny Artur Różański powiedział, że nie kwestionuje Kolei Metropolitalnej w rozwiązywaniu problemów komunikacyjnych. Radny kwestionuje to, że akurat to konkretne rozwiązanie, o którym mowa dzisiaj, nie rozwiąże żadnych większych problemów, ale będzie wymagało konkretnych pieniędzy. Zaznaczył, że tak jak Miasto zniszczyło ruch w Centrum jednocześnie nie oferując alternatywy poprzez parkingi buforowe zanim ograniczono ruch w Centrum, tak w tym przypadku zanim chce wprowadzić kolej metropolitalną powinno rozwiązać kolizję z infrastrukturą. Zaznaczył, że zyski z jednej inwestycji najprawdopodobniej będą przekazane na straty wynikające z drugiej.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski nie zgodził się z opinią radnego Różańskiego. Zdaniem zastępcy Prezydenta zachęcanie mieszkańców Aglomeracji Miasta Poznania do korzystania z komunikacji zbiorowej ma być tym elementem, który „odkorkuje” Poznań. Odpowiadając na pytanie radnego Kaysera powiedział, że nie potrafi szczegółowo odpowiedzieć, ponieważ kwestia zamknięcia przejazdów kolejowych zależy nie tylko od Kolei Metropolitalnej, ale także od kursowania pozostałych pociągów. Sam czas zamknięcia przejazdu uzależniony jest od stanu technicznego konkretnej linii, więc trudno odpowiedzieć na to pytanie w tym momencie. Zastępca Prezydenta dodał, że rozkłady jazdy są na ostatnim etapie tworzenia. W niektórych przypadkach można będzie oczekiwać pociągów w szczycie nawet co dziesięć minut.

Radny Artur Różański zaznaczył, że Miasto na razie wie, ile dołożyć do interesu, natomiast nie wie, co będzie jeździć i kiedy będzie jeździć.

Radny Tomasz Kayser zaznaczył, że brak informacji jest problemem, bo jeśli myśli się o Mieście kompleksowo, to trzeba znać różne konsekwencje podejmowanych działań. Zaapelował, żeby Prezydent uzyskał takie informacje od PKP po to, żeby radni mogli taką informację otrzymać.

Radny Adam Pawlik powiedział, że ta uchwała jest kompletnie nieprzygotowana. Zaznaczył, w kwestii pytań radnego Kaysera, że jest to wiedza ogólnodostępna i na pewno gdyby

Prezydent zapytał, to uzyskalby takie informacje. Zaznaczył, że Prezydent nie może powiedzieć, że będzie ponad dwadzieścia par pociągów, bo tyle jest już dzisiaj. Podkreślił, że w tym działaniu brakuje koordynacji.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski poprosił dyrektora Michowicza o podanie informacji o dodatkowych parach pociągów.

Dyrektor Michowicz powiedział, że na linii Poznań-Wągrowiec będzie sześć dodatkowych par kursów, z których cztery będą obsługiwane codziennie. Na linii Poznań-Grodzisk Wielkopolski będzie pięć par pociągów, z których dwie pary będą obsługiwane codziennie, pozostałe w dni robocze. Na linii Poznań-Nowy Tomyśl będzie sześć par pociągów z czego połowa będzie obsługiwana codziennie. Na linii Poznań-Jarocin będzie sześć par dodatkowych, z których dwie będą obsługiwane codziennie. W kwestii zamykania przejazdów dyrektor powiedział, że na przejazdach, które są sterowane przez dróżnika dużo zależy właśnie od nich.

Radny Adam Pawlik ponowił swoje pytanie. Zapytał, co jest punktem odniesienia, ile par pociągów dzisiaj kursuje i o ile wzrośnie ich ilość.

Dyrektor Michowicz powiedział, że dokładnie nie wie ile par dzisiaj kursuje. Zaznaczył, że Marszałek gwarantuje około osiemnaście pociągów na tych liniach. Pozostałe kilka par pociągów jest współfinansowanych przez gminy.

Radny Adam Pawlik powiedział, że jeśli Marszałek gwarantuje około osiemnaście pociągów, to jego zdaniem z Jarocina, gdzie dzisiaj jest dwadzieścia dwa, Marszałek zabierze cztery a Prezydent doda sześć z czego tylko dwa codziennie. W związku z tym zapytał, czy pociągów będzie więcej, czy też mniej. Zapytał również o to, ile środków z ZIT-ów będzie skierowanych na likwidację barier polegających na tym, że są jednopoziomowe przejazdy kolejowe a Miasto mogłoby mieć wielopoziomowe.

Dyrektor Michowicz powiedział, że Marszałek gwarantuje finansowanie osiemnastu do dziewiętnastu par pociągów, natomiast uruchomionych jest o dwie do trzech par więcej. Zaznaczył, że te uruchamiane Marszałek może zawiesić w pewnym momencie. Zaznaczył, że jeżeli Kolej Metropolitalna nie zostanie uruchomiona, Marszałek wycofa się z finansowania obecnych par kursów.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że z ZIT-ów finansowana będzie likwidacja kolizji w ciągu ulicy Grunwaldzkiej wraz z budową węzła przesiadkowego pomiędzy liniami autobusowymi i kolejowymi oraz budową Park&Ride. Inwestycja ta jest szacowana na około 90 mln zł.

Radny Artur Różański stwierdził, że to, co powiedział dyrektor de facto oznacza, że Miasto nie płaci za powstanie nowych pociągów tylko płaci za to, żeby Marszałek mniej zlikwidował.

Dyrektor Michowicz powiedział, że Miasto płaci w części za to, żeby Marszałek nie zlikwidował, ale Miasto płaci również za dodatkowe pary pociągów.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1295/18** w sprawie udzielenia Województwu Wielkopolskiemu pomocy finansowej na realizację zadania pn. „Wzmocnienie wojewódzkich kolejowych przewozów pasażerskich na obszarze oddziaływania Aglomeracji Poznańskiej

poprzez zwiększenie ilości połączeń kolejowych – dofinansowanie Poznańskiej Kolei Metropolitalnej (PKM)”.

Za – 19, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 10

Wyniki głosowania – załącznik nr 25.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 26)

Małgorzata Dudzic-Biskupska złożyła wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały PU 1309/18, który dotyczy rozpatrzenia petycji spółdzielni handlowej „Bazar”.

Głosowanie nad wnioskiem formalnym.

Za – 18, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 2, Głosy obecne - 10

Wyniki głosowania – załącznik nr 27.

W wyniku głosowania Rada nie zgodziła się na rozszerzenie porządku obrad.

Punkt 10

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1304/18) zmieniająca uchwałę Nr XLV/469/IV/2004 z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Poznania.

PU 1304/18 (załącznik nr 28) zreferowała **dyrektor ZDM Katarzyna Bolimowska** informując, że projekt uchwały dotyczy nowych stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. Dodała, że na początku roku Rada uchwaliła tekst jednolity dla tej uchwały. Dyrektor powiedziała, że było to konieczne, ponieważ zmian w przeciągu kilku lat było bardzo dużo, dotyczyły one nowych produktów prospołecznych, umożliwiających aktywizację przestrzeni publicznej np. handlu, stoisk promocyjnych, eventów. Zaznaczyła, że uchwała dotyczy stawek nośników, które są majątkiem Miasta i pasów drogowych. Referująca powiedziała, że proponowane stawki dotyczą słupów ogłoszeniowych, co do których nie wyznaczono stawek oraz kwertii możliwości umieszczania w przestrzeni reklamowej ogłoszeń i komunikatów mieszkańców oraz jednostek miejskich. Trzy propozycje dotyczą słupów, wiat i tablic informacyjnych. Dyrektor na slajdzie zaprezentowała radnym, jak kształtują się stawki. Pierwsza ze zmian dotyczy możliwości umieszczenia na słupach ogłoszeniowych reklam komercyjnych przy stawce niższej niż dla wszystkich innych nośników. Druga zmiana dotyczyć będzie stawki 1 grosza, który ma prospołecznym mieszkańcom umożliwić umieszczanie informacji, czy komunikatów. Dyrektor powiedziała, że celem jest koncentracja w przestrzeni publicznej umieszczania drobnych ogłoszeń, które w ten sposób będą mogły być umieszczane legalnie. Zaznaczyła również, że na słupach ogłoszeniowych do dziś była możliwość współpracy z Usługową Spółdzielnią Inwalidów, od 2015 roku Ustawa o drogach publicznych zobowiązuje do tego, żeby na słupach była możliwość umieszczania reklam. Rozszerzony został również art. 22 Ustawy o drogach publicznych. Zobowiązuje on do tego, żeby stawka czynszu nie była niższa niż ta, jaka wynikałaby z decyzji administracyjnej, czyli

art. 40. Ta stawka jest wyższa. Dyrektor powiedziała, że do końca lutego br. zarządzającym majątkiem miejskim w postaci słupa informacyjnego był ZDM, jednakże ZDM organizował przetargi, wybierał operatora w trybie przetargowym, czyli Usługową Spółdzielnię Inwalidów. Na początku marca ZDM podpisał umowę z MTP, które są spółką Miasta. MTP również będą musiały płacić czynsz. Dyrektor powiedziała, że wartością dodaną ma być rozbudowa majątku Miasta i istotna poprawa jakości, ponieważ ZDM nie jest powołany do tego, aby zajmować się infrastrukturą reklamową. Dyrektor powiedziała, że w 2017 roku USI płaciła czynsz w wysokości 10 tys. zł miesięcznie. Obecnie Targi płacą z dołu 30 tys. zł miesięcznie. Zaznaczyła, że gdyby Rada przyjęła uchwałę czynsz wynosiłby od 10 do 13 tys. zł miesięcznie w zależności tego, na ile Miasto wykorzysta zagwarantowane sobie przestrzenie, które stanowią 1/3 słupa o stawce 1 grosza, dedykowane mieszkańcom. Dyrektor opowiedziała również o wiatach przystankowych. Zaznaczyła, że firma prywatna buduje, stawia i utrzymuje wiatę a opłata za reklamę wynosi 40 gr. Dyrektor opowiedziała o tym, jak wygląda sytuacja w innych miastach.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (załącznik nr 29).

Radny Artur Różański w imieniu komisji powiedział, że na Komisji Budżetu ani jeden głos nie padł za tą uchwałą. Zaznaczył, że na komisji nie otrzymał odpowiedzi na zadane pytania a dzisiaj otrzymał dokumenty dotyczące zawarcia umowy z MTP. Radny Różański zwrócił uwagę na to, że do tej pory Miasto dzierżawiło słupy w drodze przetargu USI. Zaznaczył, że Prezydent podjął decyzję o tym, żeby w trybie bezprzetargowym przekazać to MTP, wówczas radny zapytał na podstawie jakiego aktu prawnego. Dzisiaj radny dowiedział się, że niniejsza uchwała zawierana jest na podstawie art. 22 ust. 2c Ustawy o drogach publicznych. Radny podkreślił, że jest to umowa dzierżawy między Miastem Poznań a MTP. Radny przeczytał ten artykuł. Zaznaczył, że punkt ten nie mówi o dzierżawie a o umieszczaniu określonych tablic reklamowych, więc podstawa prawna jest błędna. Radny powiedział, że Miasto może wydzierżawić słupy MTP w trybie in-house albo partnerstwa publiczno-prywatnego. Radny stwierdził, że w partnerstwie publiczno-prywatnym stroną prywatną jest spółka zależna od samorządu gminy, to również trzeba przeprowadzić przetarg. W związku z powyższym, zdaniem radnego, ta umowa jest zawarta w sposób nieprawny. Radny zwrócił uwagę na to, kto zawierał umowę. Powiedział, że zawierała dyrektor Katarzyna Bolimowska na podstawie pełnomocnictwa, w którym pojawia się stwierdzenie „administrowanie” a nie „dzierżawa”. Radny podkreślił, że administrowanie polega na tym, że oddajemy komuś nasz majątek w zarząd za określoną opłatą np. 1 tys. zł miesięcznie, on pobiera korzyści i te korzyści nam przekazuje. Zaznaczył, że umowa dzierżawy jest dokładnie odwrotna – on nam płaci 1 tys. zł za dany majątek a korzyści zostają u niego. Radny stwierdził, że na podstawie pełnomocnictwa do zawarcia umowy dotyczącej administrowania słupami dyrektor Bolimowska zawarła umowę dzierżawy. Powiedział, że ominięto Ustawę o zamówieniach publicznych i użyto niewłaściwego pełnomocnictwa.

Radny Tomasz Lipiński w imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej powiedział, że komisja na wniosek radnego Grzesia odstąpiła od opiniowania tego projektu z prośbą do ZDM -u, żeby jeszcze raz przekalkulowali stawki, ponieważ są za niskie i powodują zwiększanie dochodów podmiotów prywatnych.

Radna Katarzyna Kretkowska w imieniu klubu poinformowała, że Klub Radnych Lewicy na wczorajszym posiedzeniu klubu wyrobił sobie zdanie dotyczące kilku kwestii, ale radni chcieliby dzisiaj pewne kwestie jeszcze wyjaśnić. Zaznaczyła, że radni domagają się

wyjaśnienia kwestii poruszonych przez radnego Różańskiego. Radna powiedziała, że w kwestii przekazania nośników klub jest za tym, żeby operatorem była spółka MTP. Radna stwierdziła, że jest to spółka miejska i dlatego wydaje się logiczne z punktu widzenia Miasta, że operatorem wiat będzie właśnie taka spółka. Radna przypomniała niektóre aspekty działalności MTP. Stwierdziła, że działalność MTP przyświeca celom publicznym. Radna powiedziała, że przeznaczenie przestrzeni na wiaty i pozostałych nośnikach na bezpłatne informacje Miasta dla mieszkańców były wnioskiem Klubu Zjednoczonej Lewicy. Zaznaczyła, że radni Osiedla Jeżyce zwracali uwagę, że nie ma miejsc, w których można powiesić plakaty o tym, że są konsultacje. Radna powiedziała, że jeśli chodzi o kwestię słupów, które były w gestii spółdzielni USI radni klubu mają wątpliwości, czy spółdzielnia była informowana o tym, że nie będzie już operatorem jej słupów i jak to na nią wpłynie.

Artur Różański w imieniu Klubu Radnych PiS powiedział, że zawierając tą umowę de facto Prezydent podjął decyzję o wytransferowaniu nie tyle majątku, co przychodów z tego majątku do jednej ze spółek miejskich. Zdaniem radnego oznacza to, że Miasto uznaniowo uposażyło jedną ze spółek miejskich w dość znaczące przychody. Zdaniem radnego nie było by to nic złego, jednak w jego przekonaniu taka decyzja powinna jednak być podejmowana za zgodą i wiedzą Rady, ponieważ kontrola Rady nad tą spółką jest dużo słabsza. Radny zapytał, kto będzie decydował o tym, że dany podmiot będzie wieszał reklamę za jeden grosz. Powiedział, że wczoraj uzyskał odpowiedź, że każdy będzie tam szedł i przyklejał. Zdaniem radnego oznacza to, że dysponent spółki a jest nim Miasto, będzie miał dość swobodne prawo. Zaznaczył, że w obliczu nadchodzących kampanii wyborczych oznacza to, iż nie będzie rynkowego podejścia, ponieważ zdaniem radnego jednoosobowe zgromadzenie wspólników dla Targów, którym będzie Prezydent, będzie miało wpływ na to, czyje reklamy polityczne się tam pokażą i na ile zostaną wycenione. Radny powiedział, że jest przeciwnikiem działań, które umacniają tylko jedną władzę.

Radny Tomasz Wierzbicki zwrócił uwagę na aspekt przekazania całego mienia do spółki MTP. Radny stwierdził, że dyrektor powiedziała, że ZDM nie jest odpowiednią jednostką miejską, która ma się zajmować reklamami, ale wydaje się, że MTP także nie są spółką, której głównym celem jest zarządzanie przestrzenią reklamową. Zaznaczył, że uchwała powinna być procedowana razem z uchwałą krajobrazową albo po wejściu w życie tej uchwały, bo zapisy obu uchwał są powiązane. Radny powiedział, że nie dobrze, że MTP mają zarządzać wiatami przystankowymi. Poprosił o informację, jaki model zarządzania jest planowany w Poznaniu, czy MTP, które mają zarządzać tymi wiatami jednocześnie będą zobowiązane ponieść koszty postawienia i utrzymania tych wiat.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że uchwała dotyczy tylko i wyłącznie stawek a nie tego, czy Miasto przekazało Targom majątek, czy nie. Zaznaczył, że podziela część uwag radnego Różańskiego dotyczących zgodności z przepisami. Poprosiła, aby radca prawny wyjaśnił, czy Prezydent mógł udzielić takiego upoważnienia dyrektor Bolimowskiej i czy dyrektor mogła taką umowę z Targami podpisać. Powiedział, że przekazanie takiej kompetencji MTP nie uszczupli budżetu Miasta, które otrzyma takie same dochody jak od USI a jednocześnie różnica między cenami rynkowymi reklam a kosztami, które należy odprowadzić do budżetu, pozostanie w rękach miejskiej spółki a nie w prywatnej firmie reklamowej.

Radny Michał Grześ powiedział, że nie negocjował stawki jednego grosza dla rad osiedli, czy innych ogłoszeń, natomiast stawki, które są za citylighty wynoszą po kilkaset złotych tygodniowo. Zaznaczył, że jeżeli taki citylight ma 2 metry a Miasto chce od firmy reklamowej 1 zł za metr kwadratowy, to koszt wynosi 14 zł tygodniowo. Radny powiedział, że miejskie

jednostki typu ZDM borykają się z brakami funduszy a tutaj jest mowa o takich pieniądzach, które właściwie rozchodzą się przez palce. Podkreślił, że dlatego głosował nad tym, żeby ten projekt wrócił do Prezydenta w celu ustalenia rzetelnych stawek. Zdaniem radnego dobrze, że symboliczne kwoty pobierane są od mieszkańców, ale takie kwoty dla firm reklamowych, które biedne nie są, to chyba nie jest dobre rozwiązanie. Zaapelował, aby radni nie przyjmowali tej uchwały nie ze względu na jednogroszowe stawki dla mieszkańców, czy rad osiedli, ale po to, aby Prezydent ustanowił realne stawki za reklamy komercyjne.

Radny Dariusz Jaworski powiedział, że w pełni popiera wątpliwości natury prawnej i ekonomicznej, które zostały poruszone. Radny podjął temat tego, czym powinny być i jaką funkcję pełnić nośniki w naszym Mieście. Powiedział, że w Krakowie wszystkie nośniki tego typu zostały oddane Krakowskiemu Biuru Festiwalowemu. Służą one napędzaniu odpowiedniego wizerunku miasta a dostęp do nich mają wszystkie jednostki miejskie, które chcą w taki sposób dbać o wizerunek miasta. Zapytał, czy omawiana kwestia powinna rzeczywiście zostać powierzona MTP.

Radny Tomasz Stachowiak powiedział, że wiele spraw zostało powierzonych MTP i coraz częściej Targi nie działają w kwestiach, które są im pierwotnie przypisane, czyli w dobrej organizacji imprez targowych. Zaznaczył, że w kwestii stawek trzeba ująć tzw. miesiące puste, czyli takie, w których Targi nie będą miały przychodów.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że tematem tej debaty nie jest kwestia umowy z Targami, przekazania zarządzania słupami, czy wiatami przystankowymi Targom, ale trochę się to z tym wiąże co wynika z samego uzasadnienia, które zaprezentowała dyrektor. Zaznaczył, że Rada Miasta powinna pamiętać, że kwestia umowy i zarządzania tą częścią majątku nie leży w jej kompetencji. Przewodniczący powiedział, że sam ma wątpliwości, czy jest to dobry ruch z tego powodu, że w łańcuch zarządzania powierzchnią reklamową wprowadza się kolejne ogniwo. Dodał, że jeśli wprowadza się kolejne ogniwo, to Miasto albo uszczupli przychody albo ceny usług reklamowych zostaną zwiększone, jeżeli wszyscy będą chcieli zarobić jakieś pieniądze. Przewodniczący powiedział, że w ubiegłym tygodniu dotarła do niego informacja o tym, że pojawiły się elity nowego cennika dotyczącego wynajmowania powierzchni na słupach reklamowych USI i że jest on istotnie wyższy niż do tej pory. Zdaniem Przewodniczącego wzbudziło to niepokój środowisk kulturalnych, bo słupy są właśnie tym miejscem reklamy i promocji lokalnych imprez kulturalnych i jeśli w dobrej wierze rozumieć powierzenie zarządzania miejskiej firmie, to między innymi zostało to uczynione po to, aby uporządkować przestrzeń publiczną i ograniczyć nielegalne reklamy. Zaznaczył, że jeśli jednocześnie ma wzrosnąć cena za te usługi, to powstaje pytanie, czy rzeczywiście ruch powierzenia tego zadania Targom był racjonalny. Przewodniczący zaznaczył, że nie potrafi w 100% tego zweryfikować, ale takie informacje trafiły do niego w ubiegłym tygodniu.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że Prezydent Jaśkowiak podjął decyzję właścicielską oceniając pracę zarządu Targów i widząc potencjał oraz kompetencje zarówno w zakresie zarządu, jak i pracowników zatrudnionych w MTP do tego, żeby powierzyć tak istotne zadanie, które ma polegać na uporządkowaniu przestrzeni reklamowej. Zaznaczył, że niezależnie od tego, iż uchwała krajobrazowa zostanie przedstawiona radnym w ciągu najbliższych kilku miesięcy, Miasto prowadzi działania w zakresie uporządkowania przestrzeni reklamowej. Prezydent opowiedział o tych działaniach. Podkreślił, że skupienie kompetencji w rękach spółki miejskiej spowoduje, że nastąpi optymalizacja w zakresie działania tego podmiotu w tym zakresie. Zaznaczył, że będzie to

dobrze zarówno dla przestrzeni, mieszkańców, ale także będzie pozytywnie odbierane przez reklamodawców. Wydzielenie przestrzeni dla mieszkańców, czy rad osiedli spowoduje, że Miasto jeszcze skuteczniej będzie mogło walczyć z nielegalnymi reklamami.

Dyrektor ZDM Katarzyna Bolimowska zaznaczyła, że nie przekazano mienia. Powiedziała, że radni otrzymali wersję elektroniczną umowy, w której treści nie jest przywołane pełnomocnictwo. Dyrektor zaznaczyła, że jest to pełnomocnictwo szczególne. Dodała, że na następnej stronie umowy jest napisane „pełnomocnictwa” w związku z czym, zdaniem dyrektora, należy wziąć pod uwagę również elementy pełnomocnictwa, które dyrektor posiada. Powiedziała, że te pełnomocnictwa wynikają z tego, iż zarządza drogami, Prezydent powołał zarząd i obowiązki oraz prawa dyrektora wynikające z art. 22 realizowane są w ramach pełnomocnictw ogólnych. Dyrektor Bolimowska przeczytała analizę prawną możliwości zastosowania art. 22. Powiedziała, że z dniem 11 września 2015 r. sytuacja uległa zmianie, wcześniej tylko decyzja administracyjna pozwalała na reklamę. Kiedy weszła w życie ustawa z 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw, zmianie uległy przepisy ustawy o drogach publicznych. Do art. 22 dodano wówczas ustęp 2c i 2d, które przewidują, że w miastach na prawach powiatu tablice reklamowe i urządzenia reklamowe mogą być umieszczane na gruntach, pasach drogowych dróg publicznych na podstawie odpłatnej umowy cywilnoprawnej, w przypadkach uzasadnionych względami funkcjonalnymi. W szczególności wówczas, gdy takie tablice lub urządzenia są umieszczone na wiatrach przystankowych lub obiektach małej architektury. Oznacza to, iż są to tylko przykładowo wymienione miejsca usytuowania tablic reklamowych i nic nie stoi na przeszkodzie, aby do takich miejsc zaliczyć np. słupy ogłoszeniowe. Dyrektor zaznaczyła, że pamiętać należy, że wartość świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych ustalonych w umowie a przysługujących Zarządowi Dróg nie może być niższa niż wysokość opłaty za zajęcie pasa drogowego. Dyrektor podkreśliła, że być może cennik Targów wzrósł dla rynku, ponieważ Targi muszą płacić więcej niż niedawno USI. Powiedziała, że umowa z USI zdążyła wygasnąć, USI o tym wiedziało i było przygotowane. Zaznaczyła, że Miasto od 1994 roku zastrzeżało sobie pewną powierzchnię na reklamę.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego Beata Kocięcka powiedziała, że Ustawa o transporcie publicznym wskazuje, że zadaniem własnym gminy jest budowa, przebudowa oraz remont wiat przystankowych. W oparciu o te przepisy Prezydent zamierza na jednej z najbliższych sesji skierować projekt uchwały w sprawie powierzenia zadania własnego gminy w zakresie budowy, remontu i przebudowy wiat przystankowych MTP. Dodała, że w Poznaniu znajduje się ponad tysiąc wiat przystankowych, które w części są w dyspozycji ZTM a w części operatorów, których kiedyś wybrało MPK. Umowy na wiaty powoli się kończą, zatem jest to właściwy moment, żeby uporządkować sprawę tego obszaru funkcjonowania. Zdaniem dyrektora powierzenie tego zadania MTP sprawi, że relacja pomiędzy tą spółką a Miastem będzie podlegała pod przepisy dotyczące świadczenia usług w ogólnym interesie gospodarczym. Oznacza to, że Targi mogą uzyskiwać korzyści z realizacji tego zadania, podlegające rozliczeniu na zasadach rekompensaty za świadczenie usługi z maksymalną marżą wynikającą z przepisów KE. Dodała, że marża w tej chwili kształtuje się na poziomie trochę niewiele powyżej 5% liczonych od wartości kapitału zaangażowanego. Podkreśliła, że korzyści, jakie Targi uzyskają z zadań o podobnym charakterze będą musiały być włączone do rozliczenia rekompensaty. Dyrektor powiedziała, że w miejsce wielu dysponentów nośników reklamowych pojawią się MTP, które będą mogły jednolicie zarządzać nośnikami, stosować jednolite stawki i warunki dostępu.

Radny Artur Różański powiedział, że sama umowa z Targami nie jest związana z projektem uchwały, ale projekt uchwały jest naturalną konsekwencją. Zdaniem radnego Miasto w sposób

niezgodny z prawem powierzyło to zadanie MTP. Radny stwierdził, że żeby to naprawić, Miasto powinno ogłosić przetarg albo przekazać majątek, ale przekazanie majątku jest kompetencją Rady Gminy. Radny dodał, że dyrektor ZDM zacytowała opinię prawną, w której nie ma ani słowa o tym, że może ona bez przetargu, na bazie złego pełnomocnictwa zawrzeć z kimś umowę dzierżawy. Zaznaczył, że jeżeli dyrektor mogła zawrzeć umowę na podstawie pełnomocnictwa ogólnego, to powstaje pytanie, po co uzyskała pełnomocnictwo szczególne na zawarcie umowy o administracji. Zdaniem radnego ktoś się pomylił i nie odróżnił administracji od dzierżawy.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że podziela wątpliwości zgłoszone przez radnego Artura Różańskiego. Radny zgłosił wniosek o odroczenie rozpatrywania tego punktu porządku obrad do kolejnej sesji i o przedstawienie opinii prawnych.

Radny Tomasz Lipiński zgłosił głos przeciwny. Zaznaczył, że odroczenie w czasie niczego nie zmieni, ponieważ Targi już tymi słupami zarządzają a uchwała o stawkach już istnieje, dzisiaj tylko procedowana jest uchwała o zmianie tych stawek.

Głosowanie nad wnioskiem o odroczenie rozpatrywanie punktu do najbliższej sesji.

Za – 15, Przeciw – 15, Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – załącznik nr 30.

W wyniku głosowania wniosek został odrzucony przez Radę Miasta.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1304/18 zmieniająca uchwałę Nr XLV/469/IV/2004 z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach administracyjnych miasta Poznania.

Za – 16, Przeciw – 14, Wstrzym. się – 3

Wyniki głosowania – załącznik nr 31.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 32)

Przerwa do godziny 15.10.

Punkt 27

Przedmiot: Interpelacje i zapytania.

Interpelacje

Radna Ewa Jemielity skierowała pytanie do Prezydenta Jacka Jaśkowiaka oraz komisji, która wyłaniała w konkursie podmioty lecznicze do Programu in-vitro. Powiedziała, że w związku z przyjęciem przez Radę Miasta Poznania tzw. Programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Miasta Poznania w latach 2017-2020” oraz w związku z zatwierdzeniem trzech podmiotów leczniczych, które

wzięły udział w postępowaniu konkursowym, prosi o przedstawienie szczegółowych informacji dotyczących realizacji Programu przez poszczególne podmioty. Radna otrzymała informację, że jeden z wybranych oferentów, spółka Invita, nie spełnił wymogów określonych w postępowaniu konkursowym i zadanie zlecone przez Miasto zostało przekazane Ginekologicznemu Położniczemu Szpitalowi Klinicznemu Uniwersytetu Medycznego przy ulicy Polnej. Radna poprosiła o informacje, jakie kroki podjął Prezydent Miasta Poznania w celu kontroli i nadzoru realizacji tego Programu i czy prawdą jest, że zadanie zlecone spółce Invita zostało faktycznie wykonane przez Szpital. Poprosiła również o sprawdzenie, czy środki finansowe przekazane podmiotowi Invita na realizację zadania na rok 2017 zostały przekazane Szpitalowi i na jakich zasadach. Radna zapytała, czy zadania i środki przewidziane na następne lata a przyznane spółce zostaną przekazane Szpitalowi bez konkursu i wiedzy Rady Miasta Poznania.

Interpelacje

1. radna Lidia Dudziak:

- dot. wykupu mieszkań przez pracowników cywilnych Policji, (załącznik nr 33);
- dot. braku skutecznego zarządzania oświatą, komunikacją i braku wsparcia placówek oświatowych, (załącznik nr 34);
- dot. sytuacji w placówkach oświatowych miasta Poznania, (załącznik nr 35);
- dot. Stowarzyszenia Jeżyckie Centrum Kultury i Inicjatyw Społecznych, (załącznik nr 36);
- dot. „Sołtysówki” przy ul. Głogowskiej, (załącznik nr 37);
- dot. budynku ul. Rudnicze 1, (załącznik nr 38);
- dot. imprez odbywających się w Parku Kasprowicza, (załącznik nr 39);
- dot. zagrodzenia drogi prowadzącej do jeziora Kierskiego oraz do plaży, przy Kaskadzie, (załącznik nr 40);

2. radny Zbyszek Górny:

- w/s budowy południowego odcinka Wartostrady i bulwarów nad Wartą, (załącznik nr 41);
- w/s oświetlenia ronda u zbiegu ulic Starołęckiej i Głuszyna, (załącznik nr 42);
- w/s drogi pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Starołęckiej i stacji Poznańskiego Roweru Miejskiego na Starołęce, (załącznik nr 43);

3. radny Michał Grześ:

- dot. czynszu w budynku „Za bramką”, (załącznik nr 44);
- dot. wykupu mieszkań z budynków przeznaczonych do rozbiórki na Naramowicach, (załącznik nr 45);
- dot. bałaganu na ulicy Nowogrodzkiej, (załącznik nr 46);
- dot. kolejnego pisma w sprawie Naramowickiej, (załącznik nr 47);
- dot. opłat, (załącznik nr 48);

4. radna Ewa Jemielity:

- w/s programu polityki zdrowotnej, (załącznik nr 49);

5. radna Halina Owsiana:

- w/s wyjaśnienia, (załącznik nr 50);
- w/s chodnika przy ul. Urbanowskiej, (załącznik nr 51);
- w/s przyspieszenia rozstrzygnięcia PINB, (załącznik nr 52);
- w/s informacji, (załącznik nr 53);
- w/s udzielenia odpowiedzi, (załącznik nr 54);

6. radny Andrzej Rataj:

- w/s sytuacji zabytkowego budynku przy ulicy Głogowskiej 37 (Sołtysówna Adama Jeske), **(załącznik nr 55);**
 - w/s braku chodnika wzdłuż części alei Armii Poznań (po stronie południowej), **(załącznik nr 56);**
 - w/s liczby wydanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Osiedla Stare Miasto, **(załącznik nr 57);**
 - w/s liczby wykupionych identyfikatorów w Strefie Płatnego Parkowania na koniec każdego roku w okresie od 2012 roku do 2017 roku, **(załącznik nr 58);**
- 7. radny Mateusz Rozmiarek:**
- w/s hałasu kursujących tramwajów przy bloku nr 14 os. Pod Lipami w Poznaniu, **(załącznik nr 59);**
 - w/s niewłaściwie umiejscowionego śmietnika na os. Pod Lipami w Poznaniu, **(załącznik nr 60);**
 - w/s udostępniania lodowiska Chwiała na potrzeby treningu łyżwiarstwa figurowego, **(załącznik nr 61);**
- 8. radna Klaudia Strzelecka:**
- w/s dotacji, **(załącznik nr 62);**
 - w/s zakupu dronów, **(załącznik nr 63);**
 - w/s udostępnienia umów, **(załącznik nr 64);**
- 9. radny Jan Sulanowski:**
- w/s ulicy bez nazwy pomiędzy osiedlem Powstańców Śląskich na Świerczewie a ROD im. Stanisława Gintrowskiego, **(załącznik nr 65);**
 - w/s stanu technicznego kładki na moście kolejowym nad Wartą na linii nr 272 Poznań-Kluczbork, **(załącznik nr 66);**
- 10. radna Beata Urbańska:**
- dot. gospody Młyńskie Koło przy ulicy Browarnej, gdzie właścicielem terenu jest m. Poznań, **(załącznik nr 67);**
 - dot. eksmisji, **(załącznik nr 68);**
- 11. radny Tomasz Wierzbicki:**
- w/s treści tablic kierunkowych, **(załącznik nr 69);**
 - w/s elektronicznych rozkładów jazdy na węzłach przesiadkowych, **(załącznik nr 70);**
 - w/s naprawy nawierzchni parkingu i chodnika przed przychodnią zdrowia przy ul. Opolskiej 58, **(załącznik nr 71);**
 - w/s odmalowania ławek i koszy na śmieci w Parku Rataje, **(załącznik nr 72);**
 - w/s wykonania ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż Górczynki oraz remontu nawierzchni alejki od ul. Burszty do ul. Głogowej, **(załącznik nr 73);**
- 12. radna Małgorzata Woźniak:**
- dot. zwiększenia miejsc postojowych nad Jeziorem Kierskim - wjazd od ul. Ks. Nawrota (Os. Kiekrz), **(załącznik nr 74).**

Zapytania

Radny Łukasz Mikula zapytał, czy w sprawie tzw. Sołtysówki na ulicy Głogowskiej prowadzone są jakieś postępowania, czy to przez Miejskiego Konserwatora Zabytków, czy Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, aby w jakiś sposób doprowadzić do stanu użyteczności. Zapytał w jaki sposób i ile razy Straż Miejska interweniowała w sprawie Komina Nieruchomości na ulicy Kościelnej 31, z którego permanentnie wydobywa się uciążliwy dym. Radny zapytał również, czy ZDM analizowało bezpieczeństwo na ulicy Obornickiej, na odcinku od ulicy Hulewiczów do ulicy Kurpińskiego i czy planuje tam wyznaczyć dodatkowe przejścia dla pieszych.

Radny Michał Bruckowski zapytał, na jakim etapie znajdują się ustalenia z Poznańską Spółdzielnią Mieszkaniową w Poznaniu odnośnie ustanowienia służebności dookoła budynków bloków nr 9, 11, 13 i 18 na os. Jana III Sobieskiego w Poznaniu. Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy dookoła wiaduktu po obydwu stronach na ulicy Santockiej planowana jest budowa rond, na jakim etapie znajduje się potencjalne budowa tych rond. Radny zapytał również, kiedy przewiduje się najbliższe wyrównanie drogi na ulicy Kajakowej oraz czy do chwili utwardzenia tej drogi można ją posypać jakimś tłuczniem.

Radny Tomasz Wierzbicki zapytał o możliwość uzupełnienia katalogu mebli miejskich odnośnie wyglądu słupów. Radny zapytał również o to, kiedy zostaną uruchomione elektroniczne rozkłady jazdy na pętli na Dębcu.

Radna Ewa Jemielity zapytała, jaki jest aktualny stan ogrodzenia Jeziora Kierskiego i jakie są możliwości korzystania przez mieszkańców z brzegu i plaży. Radna zapytała również, kiedy Miasto ma zamiar wyremontować drogę na ulicy Obornickiej na odcinku od ulicy Stróżyńskiego. Trzecie pytanie dotyczyło interpelacji radnej w sprawie rozkopywania wałów w Forcie Va. Radna powiedziała, że w odpowiedzi otrzymała informację, że jest to stan zastany. Radna poprosiła o ponowne przyjrzenie się tej sprawie.

Radny Andrzej Rataj zapytał, kiedy na ulicy Dominikańskiej utworzony zostanie postój dla samochodów. Zaapelował o to, aby zająć się wagą na al. Marcinkowskiego, która ma zabytkowy charakter.

Radny Tomasz Stachowiak zapytał, czy można wydłużyć proces reorganizacji ruchu na ulicy Babimojskiej do czasu oddania ulicy tzw. Nowej Babimojskiej. Radny poprosił o wydłużenie procesu budowy odcinka między ulicą Smardzewską a ulicą Babimojską do czasu oddania Nowej Babimojskiej tak, aby kompleksowo zająć się tym tematem.

Radny Adam Pawlik poprosił o przekazanie kosztorysu wraz z projektem budowlanym na odwodnienie obszaru DGH w budowanym Parku Rataje. Poprosił również o przekazanie projektu i kosztorysu na wzmocnienie podbudowy w „Ogrodzie zmysłów” oraz regulaminu budżetu obywatelskiego, który był głosowany w roku 2013.

Radna Ewa Jemielity zapytała, kto z przedstawicieli Miasta Poznania podpisał w 2016 roku list intencyjny z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w sprawie budowy 151 mieszkań w ramach Programu „Mieszkanie +” przy ulicy Mateckiego. Radna zapytała również, kto będzie wykonawcą tej inwestycji, na jakiej działce znajdować będą się mieszkania i jaki jest koszt metra kwadratowego tego terenu.

Punkt 28

Przedmiot: Odpowiedzi na zapytania.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski odpowiedział radnej Ewie Jemielity na pytanie dotyczące Jeziora Kierskiego informując, że nie można go obejść, czy objechać na rowerze już od lat '60, ponieważ znajduje się tam zabudowa różnego rodzaju. Miasto stara się zapewnić ścieżkę pieszo-rowerową, ale pojawiają się problemy natury formalno-prawnej. Zastępca Prezydenta powiedział, że nad Jeziorem Kierskim nie ma się gdzie kąpać, ponieważ są trzy plaże miejskie, trzy do czterech dzikich plaż i w co najmniej do ¾ części Jeziora istnieje publiczny dostęp. Zastępca Prezydenta zaznaczył jednak, że dotarły do niego informacje dotyczące zamknięcia plaży i ośrodka na terenie Kaskady.

Dyrektor Michowicz odpowiedział, że elektroniczne tablice na Dębcu są pierwszymi tablicami, w których przewidziano łączność GSM a nie światłowód. Zaznaczył, że zostaną one niedługo włączone.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Tomasz Lewandowski odpowiadając na pytanie poinformował, że do Urzędu Miasta wpłynęło zapytanie w trybie dostępu do informacji publicznej dotyczące inwestycji przy ulicy Mateckiego. Zastępca Prezydenta powiedział, że prawdą jest, iż podpisywał list intencyjny z przedstawicielami BGK, ale stanowił on tylko wyrażenie woli i nie zawierał żadnych szczegółowych rozwiązań, nie wskazywał lokalizacji ani kosztów. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że wystąpił do Wydziału Urbanistyki i Architektury z pytaniami dotyczącymi tej kwestii i może radnej udostępnić odpowiedzi, jakie uzyskał od Wydziału. Podkreślił, że nie jest to inwestycja miejska.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że na godzinę 16 przewidziane są coroczne sprawozdania a jednocześnie Rada Miasta powinna rozpatrzyć punkt 11. Zaznaczył, że jeśli są obecni referujący sprawozdania, to można rozpocząć je wcześniej.

Radni nie zgodzili się na takie rozwiązanie.

Punkt 11

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1301/18) w sprawie ustalenia na terenie miasta Poznania odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych.

PU 1301/18 (załącznik nr 75) zreferował **zastępca dyrektora Wydziału Działalności Gospodarczej i Rolnictwa Kazimierz Śliwiński** informując, że 9 marca 2018 roku weszła w życie Ustawa o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W ustawie pojawił się zapis stanowiący o tym, że jest zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, jednak Rady Gmin zostały upoważnione do wprowadzenia odstępstw od tej reguły, jeśli Rada uzna to za stosowne. Zastępca dyrektora powiedział, że przy sporządzaniu projektu uchwały brano pod uwagę analizę z lat ubiegłych. Wytypowano pięć obszarów, na których dopuszcza się spożywanie alkoholu. Zastępca dyrektora przedstawił Radzie Miasta rzeczne obszary na slajdzie oraz powiedział, że kwestię porządku na tym terenie w awaryjnych sytuacjach zajmuje się Wydział Gospodarowania Nieruchomościami. Zaznaczył, że ilość zgłoszeń składanych na Policji od strony Starego Miasta wynosi 6% w stosunku do wszystkich zgłoszeń, które Policja otrzymywała na terenie Starego Miasta. Po stronie Nowego Miasta było to 0,23%. Referujący poinformował, że Policjanci prowadzą dodatkowe patrole.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 76**).

Radna Lidia Dudziak w imieniu Komisji Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego zaznaczyła, że na komisji oddano cztery głosy i dlatego nie mogą one zarekomendować całej Radzie Miasta głosowanie „za”, czy „przeciw”. Radna powiedziała, że wstrzymała się od głosu, ponieważ na komisji pojawiła się informacja, że w ten dzień spotyka się rada osiedla z mieszkańcami Starego Miasta i dlatego nie wiedziała, co wyniknie z tego spotkania. Radna zaapelowała, żeby rzetelnie przeanalizować poprawki, które będą zgłaszane do tego projektu.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że wpłynęła negatywna opinia o tym projekcie ze strony wspólnoty mieszkaniowej Wstęgi Warty, apel od mieszkańców Chwaliszewa oraz apel od wspólnoty mieszkaniowej Nowa Sienna 3.

Radny Andrzej Rataj poinformował, że otrzymywał głosy od mieszkańców okolicy i z lewego i z prawego brzegu Warty.*Tematyką tą zajmowała się również rada osiedla na sesji nadzwyczajnej. Radny poinformował, że Rada Osiedla Stare Miasto podjęła jednogłośnie uchwałę, w której opowiedziała się za utrzymaniem zakazu spożywania alkoholu nad lewym brzegiem Warty, na całym odcinku staromiejskim, czyli od cypla, w ciągu Mostu Chrobrego do KontenerART-U, do Mostu Rocha i aż do Mostu Królowej Jadwigi.

Radny Tomasz Wierzbicki powiedział, że projekt Prezydenta na początek jest całkiem dobry i wychodzi naprzeciw mieszkańcom Starego Miasta, ponieważ w strefie ulicy Siennej utrzymano zakaz spożywania alkoholu a w innych oddalonych strefach spożywanie alkoholu jest dopuszczone. Radny poprosił o przeprowadzenie pogłębionych konsultacji w tym zakresie. Zaznaczył, że pojawiły się pomysły wyznaczenia takich stref także w innych częściach Miasta. Radny zaproponował teren pod Dzwonem Pokoju na Cytadeli, nadbrzeże Warty na Szelągu wraz z plażą oraz miejscem przy ogródkach działkowych, na Polanie Harcerza nad Malta, łąkę na północnym brzegu Jeziora Maltańskiego, Cypel na Ostrowie Tulskim na południu od kładki, nad brzegiem Jeziora Rusalka, na Strzeszynku, na terenie Lasku Marcelińskiego oraz na Dębinie. Radny zapytał, czy Urząd może wystąpić do rad osiedli o taką konsultację.

Radny Michał Bruczkowski zaprezentował Radzie Miasta podstawę prawną uchwały, czyli art. 14 ust. 2b Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Radny powołał się na bezpieczeństwo publiczne. Zdaniem radnego ten przepis ustawy nie jest podstawą do uchwalenia tego typu uchwały, która obejmuje miejsca na terenach nadrzecznych. Radny powiedział, że są to miejsca, które w połączeniu z alkoholem godzą w bezpieczeństwo publiczne.

Radna Katarzyna Kretkowska zgłosiła wniosek formalny o przegłosowanie zmiany porządku obrad i przedstawienie sprawozdania komendanta po zakończeniu procedowania tego punktu.

Głosowanie nad 3 zmianą porządku obrad.

Za – 22, Przeciw – 6, Wstrzym. się – 5

Wyniki głosowania – załącznik nr 77.

W wyniku głosowania Rada zmieniła porządek obrad.

Radny Adam Pawlik powiedział, że Rada Osiedla Rataje zwróciła się do Prezydenta, aby obszar po wschodniej stronie Warty, na południu od Mostu Królowej Jadwigi został wyłączony z tej strefy. Było to argumentowane tym, że znajduje się tutaj plaża miejska, bardzo dużo rodziców z dziećmi korzysta z tej plaży i dawanie możliwości nieograniczonego spożywania alkoholu mogłoby zaburzyć ład społeczny. Radny przypomniał, że na jednej z poprzednich sesji poruszana była kwestia obszaru od Mostu Królowej Jadwigi do Mostu Św. Rocha. Zaznaczano wówczas, że Rada nie powinna pozwolić w tym miejscu na nieograniczone spożywanie alkoholu, ponieważ zlokalizowany jest tam Klasztor Sióstr Serafitek, które prowadzą opiekę nad ciężko chorymi dziećmi. Radny powiedział, że zastępca Prezydenta

Wiśniewski powtarzał wówczas, że był niejednokrotnym gościem Sióstr i w uzgodnieniu z nimi wyszło, że Siostron brak zakazu w niczym nie koliduje. Radny złożył poprawkę, aby wyłączyć z tego obszaru obszar 4 i 5.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że trzy lata temu okazało się, że nad Wartą można spożywać alkohol, od tego czasu tysiące ludzi go w tym miejscu spożywa i z tego, co radny wie nikt nie utonął w związku ze spożytym alkoholem.

Siostra z Klasztoru Sióstr Serafitek powiedziała, że nie było żadnej rozmowy z zastępcą Prezydentem Wiśniewskim i pozwolenia ze strony Sióstr. Siostra wniosła o wyłączenie obszaru między Mostem Św. Rocha a Mostek Królowej Jadwigi ze względu na bezpieczeństwo podopiecznych. Zaznaczyła, że każdy hałas negatywnie wpływa na podopiecznych, nie mogą oni spać, więc dostają dodatkowe leki, często kończy się to atakami padaczki. Siostra zaznaczyła również, że dopuszczenie spożywania alkoholu w tym miejscu utrudni spacer z podopiecznymi.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski zaprzeczył, że podobno twierdził, iż do takiego spotkania doszło i Siostry nie mają nic przeciwko dopuszczeniu spożywania alkoholu.

Pan powiedział, że na terenach nad Wartą w pobliżu ulicy Św. Rocha dopuszczalne było spożywanie alkoholu, ale nie była to informacja zbyt rozpowszechniona. Teraz, kiedy staną tabliczki z oznaczeniem, że można tam spożywać alkohol stanie się to wiedzą powszechną i dojdzie do zwielokrotnienia problemów, które występują dotychczas. Pan opowiedział o tym, jakie problemy dotyczą mieszkańców wieczorami na tych terenach. Dodał, że nikt nie konsultował tego projektu uchwały z mieszkańcami. Pan zawnioskował o wyłączeniu strefy między Mostem Św. Rocha a Mostem Królowej Jadwigi.

..... w imieniu spółdzielni Wielkopółka powiedział, że spółdzielnia posiada piętnaście budynków zlokalizowanych na ulicy Św. Rocha 19, które leżą bezpośrednio koło strefy 4, na której ma być wprowadzone odstępstwo od zakazu spożywania alkoholu. Pan w imieniu spółdzielni wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu tego odstępstwa. Zaznaczył, że teren ten stanie się mniej bezpieczny.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że negatywne opinie powinny być brane pod uwagę. Zaapelowała do Prezydenta, aby zdjąć ten punkt z porządku obrad. Radna zadeklarowała, że Komisja Bezpieczeństwa zostanie zwołana jeszcze raz. Zostaną na nią zaproszone wszystkie rady osiedli i zainteresowane stowarzyszenia pod patronatem Przewodniczącego Rady Miasta Poznania przy pomocy zastępcy Prezydenta Wiśniewskiego. Radna powiedziała, że uchwalenie tego dokumentu będzie szkodą dla samego projektu, który miał za zadanie pogodzić wszystkie głosy.

Radny Michał Boruczkowski odpowiadając radnemu Lipińskiemu powiedział, że w zeszłym roku jedna osoba utopiła się w Warcie po spożyciu alkoholu.

Radny Przemysław Alexandrowicz przychylił się do wniosku o wyłączenie strefy 4 i 5 z obszaru, gdzie można spożywać alkohol, który złożył radny Adam Pawlik. Stwierdził, że pomysł radnego Tomasza Wierzbickiego jest ciekawy, ponieważ rozwiąże część problemów

wynikających z nadmiaru osób, które gromadzą się w jednym miejscu. Radny przychylił się również do wniosku radnej Lidii Dudziak.

Radna Katarzyna Kretkowska w imieniu Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy zgłosiła poprawkę do projektu, która rozszerza obszar, na którym będzie można spożywać alkohol. Radna zaproponowała, aby do paragrafu pierwszego wprowadzić pkt 1 ppkt c o treści: „na obszarze ograniczonym od północy Mostem Św. Rocha, od południa Mostem Królowej Jadwigi tereny pod mostami objęte są zakazem, od wschodu rzeką Wartą, od zachodu górną krawędzią skarpy” oraz ppkt d o treści: „na obszarze ograniczonym od Mostu Chrobrego do Mostu Rocha ograniczonego Wartą od wschodu i górną krawędzią skarpy od zachodu” oraz ppkt e o treści: „obejmującej cypel powyżej Mostu Chrobrego”.

Radny Łukasz Miśkula powiedział, że propozycja Prezydenta jest oparta na racjonalnej zasadzie, czyli krytycznego przyjrzenia się strefie rzeki Warty i rozdzielenia terenów tak, żeby miejsca, gdzie znajdują się budynki mieszkalne podlegały ochronie. Radny zasugerował, że może możliwym byłoby wprowadzenie na niektórych obszarach godzinowego ograniczenia tego zakazu. Radny zaznaczył, że rozważa również możliwość zamiany terenów objętych zakazem.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że głosy dotyczące rozszerzenia zakazu pojawiają się z kilku miejsc. Zaznaczył, że ma do projektu zmienny stosunek. Zdaniem Przewodniczącego, jeśli ktoś chce wyjść na grilla i wypić ze znajomymi piwo, to projekt stanowi sympatyczne rozwiązanie. Przewodniczący powiedział, że gdy spotyka się z ludźmi, którzy mieszkają tuż obok tych miejsc i mówią, że w czasie, kiedy było to dozwolone przez miasteczko letnie, od piątku do niedzieli mieszkańcy nie mogli swobodnie korzystać z własnej nieruchomości, to projekt wywołuje inny efekt. Przewodniczący zaznaczył, że jeśli Rada Miasta ma podjąć uchwałę w interesie mieszkańców, to powinna myśleć globalnie. Nie należy myśleć tylko w interesie tych, którzy chcą wypić alkohol nad Wartą, ale należy brać pod uwagę również głosy tych, którym uniemożliwia to spokojne korzystanie z własnej nieruchomości. Przewodniczący zapytał, czy przypadkiem te strefy nie są za duże. Zapytał również, kto ponosi odpowiedzialność jeśli jedna z pijących osób utopi się w Warcie. Ten, kto wyznaczył taką strefę, czy sam pijący.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski powiedział, że nad Wartą alkohol można było spożywać legalnie zawsze, o czym opinia publiczna dowiedziała się przed trzema laty. Zastępca Prezydenta powiedział, że Miasto kierowało się doświadczeniem płynącym z tych trzech lat, wsłuchało się w postulaty mieszkańców, spróbowało znaleźć kompromis. Zaznaczył, że analizowano wszystkie poglądy, argumenty. Zastępca Prezydenta opowiedział o tym, jak sytuacja wygląda w innych miastach i zaznaczył, że Poznań nie jest jedynym wyjątkiem dopuszczającym spożywanie alkoholu w wyznaczonych strefach. Podkreślił, że kierowano się zasadą utrzymania zakazu spożywania alkoholu w miejscach, gdzie jest bezpośrednia styczność z zabudową mieszkaniową. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że nie da się uniknąć sytuacji, w której odgłos ludzi nad Wartą niesie się wodą. Podkreślił, że przez działania edukacyjne, profilaktyczne, działania Policji i Straży Miejskiej, które były prowadzone przez ostatnie trzy lata nastąpił spadek zachowań, które wykraczają poza normy. Ulepszeniu uległ także system sprzątania nad Wartą. Mimo tych polepszeń zastępca Prezydenta nie twierdzi, że wszystko jest idealnie. Powiedział, że kolejną kwestią było oznaczenie stref w czytelny sposób. Stwierdził, że wiąże się to z naturalnymi obiektami inżynierskimi, takimi jak np. mosty, schody, po to, aby ludzie wiedzieli, gdzie zaczyna się strefa a gdzie kończy. Zaznaczył, że strefy zostaną odpowiednio oznaczone. Zastępca

Prezydenta powiedział, że wyznaczenie stref, w których można spożywać alkohol nie jest jedynym działaniem mającym na celu „ożywienie” Warty. Inne związane są z tramwajem wodnym, plażami miejskimi, budową Wartostrady oraz szeregiem imprez kulturalnych i sportowych. Zastępca Prezydenta stwierdził, że przeanalizuje możliwość wprowadzenia godzin spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Dodał również, że propozycja radnego Wierzbickiego zostanie przekazana do rad osiedli. Zastępca Prezydenta podkreślił, że Miasto nie ponosi odpowiedzialności za to, że ktoś pod wpływem alkoholu zrobi sobie krzywdę z własnej winy. Zaznaczył, że nad Wartą przebywa dużo osób, które zachowują się kulturalnie a incydenty nie zdarzają się często. Zastępca Prezydenta Mariusz Wiśniewski powiedział, że w najbliższym czasie do Rady Miasta wpłynie projekt uchwały, który ma ograniczyć sprzedaż alkoholu w sklepach między 23 a 6 rano w obszarze Starego Miasta. Zaznaczył, że obecnie procedowana uchwała jest kompromisem i zdaje sobie sprawę z tego, że nie jest to idealne rozwiązanie dla wszystkich, ale na pewno jest to rozwiązanie rozsądne.

Radny Tomasz Kayser zacytował fragment uzasadnienia do uchwały, w którym mowa o tym, że strefa została tak ułożona, aby nie zakłócała komfortu życia okolicznych mieszkańców. Zaznaczył, że czasami trzeba pogłębić konsultacje, rozmawiać nie tylko z radą osiedla, ale dotrzeć do środowisk, które tam funkcjonują. Dodał, że niestety strefa będzie zakłócać komfort życia mieszkańców np. poprzez akustykę. Zdaniem radnego uchwała w tej wersji nie stanowi kompromisu. Radny przestrzegł przed wprowadzaniem poprawek do uchwały na sesji. Radny zaapelował o przeprowadzenie rzetelnych konsultacji z mieszkańcami i instytucjami. Dodał, że „powrót nad Wartę” trwa dłużej niż trzy lata, jeśli weźmie się pod uwagę wcześniejsze działania.

Radna Beata Urbańska powiedziała, że ten projekt uchwały nie był konsultowany przez Radę Osiedla Ostrów Tumski-Śródka-Zawady, chociaż teren ten również dotyczy tej rady. Zaznaczyła, że ograniczenie tych stref wcale nie rozwiąże problemów mieszkańców, ponieważ hałas niesie się bardzo mocno. Radna obawia się koncentracji spożycia alkoholu na pewnych fragmentach terenu a to może rodzić niebezpieczeństwo, więc jest za tym, żeby zwiększyć ilość stref.

Radny Adam Pawlik powiedział, że złożył swoją poprawkę wsłuchując się w głosy mieszkańców, w tym Sióstr Serafitek po to, żeby zobaczyć, jak będzie funkcjonowała strefa i jak będzie wyglądało spożywanie alkoholu w pozostałych obszarach. Zaznaczył, że jeśli doświadczenia pokażą, że problemu nie ma, to wtedy będzie można myśleć o rozszerzaniu tych stref. Radny podkreślił, że dzisiaj biorąc pod uwagę opinie rad osiedli, które raczej są przeciwnie, powinno się przegłosować tą uchwałę w ograniczonym zakresie, czyli wykreślić z niej obszar 4 i 5, chyba że Prezydent wstrzyma procedowanie tej uchwały i przeprowadzi konsultacje ze wszystkimi zainteresowanymi.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski powiedział, że przywiązuje dużą wagę do konsultacji. Zaznaczył, że zbliżają się ciepłe dni i ludzie niedługo zaczną przychodzić nad Wartę, więc jest to kwestia terminu, który będzie istotny dla służb porządkowych mających stosować to prawo. W tej sytuacji należy określić, czy Miasto zgadza się na spożywanie alkoholu, czy nie a nie zawieszać tę kwestię w czasie. Podkreślił, że ustawa zakazująca spożywanie alkoholu weszła w życie 9 marca br. Gdyby weszła w życie wcześniej, byłoby więcej czasu. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że to, iż uchwała zostanie przyjęta nie oznacza, że nie będzie zmieniana. Powiedział, że mimo wszystko uwzględniono uwagi wspólnot mieszkaniowych, które przez ostatnie dwa, trzy lata były najbardziej

zdeteminowane, żeby takie ograniczenie wprowadzono, ponieważ były one zasadne. Podkreślił, że ten projekt uchwały jest najbliższym kompromisu.

Radny Michał Grześ powiedział, że może najlepszym rozwiązaniem byłoby połączenie pomysłu radnego Tomasza Wierzbickiego z otwieraniem takich stref, które miałyby swojego operatora.

Radny Tomasz Kayser zapytał z kim konsultowano ten projekt, jeśli chodzi o mieszkańców i instytucje, poza trzema radami osiedli.

Radny Przemysław Alexandrowicz zgłosił wniosek o odroczenie rozpatrywania tego punktu porządku obrad do następnego posiedzenia Rady Miasta i przeprowadzenie w tym czasie wszystkich działań, o których mowa, także tych dotyczących wyznaczenia strefy w innym miejscu, niż koryto Warty.

Radna Katarzyna Kretkowska wyraziła głos przeciwny.

Głosowanie nad 5 wnioskiem formalnym.

Za – 13, Przeciw – 19, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 78.

W wyniku głosowania Rada nie zdecydowała się na odroczenie procedowania projektu uchwały.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski powiedział, że projekt był opiniowany tylko przez trzy rady osiedli, ponieważ dopuszczenie spożywania alkoholu dotyczy tych trzech terytoriów. Ponadto był konsultowany z WGN-em, z Biurem Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta oraz ze Strażą Miejską i Policją a także z szefową Komisji Bezpieczeństwa Rady Miasta oraz Przewodniczącym Rady Osiedla Rataje.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że doszło do spotkania, na którym była obecna radna oraz Przewodniczący Rady Osiedla Stare Miasto, urzędnicy Prezydenta oraz Prezydent i rzeczywiście padła propozycja, która została przyjęta w dobrej wierze, ale wówczas była też mowa o tym, że zostanie to skierowane do konsultacji rad osiedli. Zaznaczyła, że na ostatniej Komisji Bezpieczeństwa radna nie głosowała „za”, ponieważ wiedziała, że w tym samym dniu odbywa się rada osiedla. Radna podkreśliła, że dzisiaj od Przewodniczącego Rady Osiedla radni dowiedzieli się, że rada osiedla była przeciwko i wnioskuje o wyłączenie tego terenu.

Głosowanie nad 1 poprawką radnej Katarzyny Kretkowskiej w imieniu Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy (rozszerzenie strefy między Mostem Św. Rocha a Mostem Królowej Jadwigi) – poprawka stanowi **załącznik nr 79.**

Za – 6, Przeciw – 26, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 80.

W wyniku głosowania Rada nie przyjęła poprawki.

Głosowanie nad 2 poprawką radnej Katarzyny Kretkowskiej w imieniu Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy (rozszerzenie strefy od Mostu Chrobrego do Mostu Św. Rocha).

Za – 6, Przeciw – 25, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 81.

W wyniku głosowania Rada nie przyjęła poprawki.

Głosowanie nad 3 poprawką radnej Katarzyny Kretkowskiej w imieniu Klubu Radnych Zjednoczonej Lewicy (rozszerzenie strefy o obszar cypla nadwarciańskiego).

Za – 10, Przeciw – 18, Wstrzym. się – 4

Wyniki głosowania – załącznik nr 82.

W wyniku głosowania Rada nie przyjęła poprawki.

Głosowanie nad poprawką radnego Adama Pawlika (wyłączenie obszaru 4 i 5 ze strefy) – poprawka stanowi załącznik nr 83.

Za – 10, Przeciw – 19, Wstrzym. się – 2, Głosy obecne - 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 84.

W wyniku głosowania Rada nie przyjęła poprawki.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1301/18 w sprawie ustalenia na terenie miasta Poznania odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych.

Za – 19, Przeciw – 8, Wstrzym. się – 6

Wyniki głosowania – załącznik nr 85.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 86)

Punkt 22

Przedmiot: Roczne sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Poznania w roku 2017.

Sprawozdanie (załącznik nr 87) zreferował Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk.

Radna Lidia Dudziak zapytała, co jest przyczyną zdarzeń na ulicy Głogowskiej i czy jest jakiś pomysł na ograniczenie takich sytuacji.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że na ulicy Głogowskiej (najdłuższej ulicy w Poznaniu) doszło do trzystu pięćdziesięciu zdarzeń, w których zginęły trzy osoby. Wszystkie ofiary to piesi, którzy ponosili winę za wypadek. Zdaniem komendanta ulica ta jest trudna ze względu na architekturę drogową, znajduje się tam wiele wysepek, przejść, tory tramwajowe, skrzyżowania a samochody dostarczające towar parkują w miejscach niedozwolonych, co ogranicza widoczność pieszym. Komendant zaznaczył również, że agresja wśród kierowców wzrasta. Powiedział, że powinny być stawiane bariery architektoniczne w celu ochrony pieszych i utrudnienia rozwijania prędkości na ulicy Głogowskiej. Komendant podkreślił, że drugą z bardziej kłopotliwych ulic jest ulica Hetmańska.

Radny Antoni Szczuciński zapytał o wakaty w Policji. W kwestii „łapania” na gorącym uczynku, radny zapytał na ile wykorzystywany jest monitoring.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że Komenda Miejska Policji liczy 2050 etatów policyjnych i 257 etatów cywilnych, które obsługują Miasto i powiat poznański w sześciu komisariatach miejskich i piętnastu komisariatach w powiecie. Zaznaczył, że na wszystkie zadania, jakie ma Policja jest 174 wakatów w Policji w samej komendzie. Licząc różnego rodzaju absencje na stałe około 300 do 400 ludzi nie ma codziennie w pracy, co powoduje zmniejszenie liczby patroli na ulicach. Policja stara się rozwiązywać ten problem, szczególnie w weekendy przesuwając policjantów z powiatu a czasami sprowadzając policjantów z komend z sąsiednich powiatów. Komendant powiedział, że w całej Komendzie Wojewódzkiej jest około 500 wakatów. Zaznaczył, że chętnych do pracy w Policji brakuje. W kwestii monitoringu komendant powiedział, że Poznań jest wzorcowym miastem.

Radny Tomasz Wierzbicki powiedział, że liczba osób rannych i poszkodowanych w wypadkach wzrosła trzykrotnie. Radny zapytał, jakie działania ma zamiar w tej kwestii podjąć. Zapytał również, czy Policja posiada zbiorcze statystyki w porównaniu do zeszłego roku, jeśli chodzi o sprawców kolizji i jakie są najczęstsze przyczyny. Podkreślił, że to ulica Dąbrowskiego jest najdłuższą ulicą w Poznaniu a występuje na niej tylko połowa zdarzeń, które wstępują na ulicy Głogowskiej.

Radny Marek Sternalski zapytał o to, ile wypadków jest na śródmiejskiej części ulicy Dąbrowskiego a ile na wyjeździe w kierunku Komornik. Radny poruszył również problem przystanków, przy których najczęściej dochodzi do wypadków. Zapytał również o zjazd z ulicy Głogowskiej w kierunku Lubania, gdzie notorycznie wjeżdżają osoby z podporządkowanej i kolizje zdarzają się tam co tydzień.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że różnica między ulicą Dąbrowskiego a ulicą Głogowską jest taka, że ulica Głogowska jest na całym odcinku w Mieście, natomiast ulica Dąbrowskiego jest szeroka i nie posiada przejść na odcinku za Ogrodami. Zaznaczył, że wszystko zależy od służb miejskich, które zajmują się infrastrukturą drogową. Komendant powiedział, że jeżeli chodzi o wypadki na ulicy Głogowskiej to nie są prowadzone statystyki, ale będą. Zaznaczył, że wszystkie trzy śmiertelne wypadki miały miejsce w godzinach wieczornych i były spowodowane wtargnięciem pieszych w miejscach niedozwolonych. Komendant przedstawił statystyki za rok 2015, 2016 i 2017. Podkreślił, że w Polsce ograniczenie prędkości niewiele pomaga.

Radna Katarzyna Kretkowska odnośnie wakatów powiedziała, że wśród poznańskiej młodzieży bardzo popularne są tzw. klasy mundurowe, policyjne. Radna zapytała, co takiego się dzieje, że po ukończeniu tych klas ludzie nie chcą pracować w Policji.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że powodem są zarobki. Policjanci zarabiają 2 tys. netto. Dodał, że problemem nie są testy psychologiczne, ponieważ zostały one jakiś czas temu zmienione. Zaznaczył, że po prostu brakuje chętnych.

Radny Tomasz Kayser zapytał o to, jakie jest zagrożenie przestępczością narkotykową w Poznaniu, w jaki sposób samorząd Poznania mógłby wesprzeć Policję oraz jakie jest zaangażowanie mieszkańców we współpracę z Policją.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że zagrożenie przestępczością narkotykową występuje na poziomie podobnym do innych miast. Zagrożenie to występuje między innymi w klubach, szkołach, zakładach pracy. Zaznaczył, że Policja prowadzi również trudną walkę z dopalaczami, ponieważ sprzedaż tych specyfików przeniosła się do Internetu. Zdaniem komendanta współpraca z samorządem jest na bardzo dobrym poziomie. Wsparcie finansowe jest również na wysokim poziomie. Powiedział również, że współpraca z radnymi i Prezydentami jest na właściwym poziomie, dzięki niej Policja mogła kupić dron, skaner 3D do prowadzenia oględzin. Komendant podkreślił, że współpraca z mieszkańcami jest również na dobrym poziomie. Uruchomiony został Program „Bezpieczny mieszkanioc-bezpieczna dzielnica”, co miesiąc organizowane są spotkania z mieszkańcami i radą osiedla, na których omawiany jest jeden konkretny problem. Zapraszane są również różnego rodzaju podmioty miejskie.

Radny Andrzej Rataj zapytał w jaki sposób Policja ma zamiar skupić się na sprawach dotyczących bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenach nadwarciańskich. Zapytał również o działania prewencyjne i mobilny komisariat.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że w latach ubiegłych, na każdą weekendową imprezę nad Wartą wysyłanych było kilkudziesięciu policjantów, co stanowi duże wyzwanie organizacyjne. Zaznaczył, że na sytuację nad Wartą patrzy z coraz większym optymizmem. Komendant podkreślił, że trzy lata temu Policja wносиła o zakaz spożywania alkoholu nad Wartą. Zaznaczył, że nadmierna ilość stref, w których dopuszczalne byłoby spożywanie alkoholu spowoduje rozdrobnienie sił Policji.

Radny Tomasz Stachowiak zapytał o to, czy Policja ma więcej interwencji wokół Stadionu, które dotyczą porządku publicznego oraz kto organizuje tzw. dni meczowe.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk opowiedział o organizacji ruchu i logistyce dni meczowych, również meczy o podwyższonym stopniu ryzyka.

Radny Michał Grześ poruszył kwestię włamań, do których dochodziło w okresie świątecznym na Podolanach, Strzeszynie i na osiedlu Warszawskim. Zapytał, czy Policja ujęła tych złodziei.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że są pewne rzeczy, o których Policja podczas prowadzonego śledztwa nie może informować. Zaznaczył, że od początku roku złapano trzy grupy włamywaczy, nie tylko z terenów Poznania, ale jest z tym duży problem, ponieważ te włamania charakteryzują się bardzo dużą dynamiką, złodzieje są

zamaskowani a nagrania pochodzą z kamer domowych. Dodał, że do tych włamań dochodzi w godzinach popołudniowych.

Radna Joanna Frankiewicz zapytała o problem używek w odniesieniu do placówek oświatowych. Zaznaczyła, że dyrektorzy sygnalizują bezsilność w tej kwestii. Zapytała, co dzieje się, jeśli istnieje jedynie podejrzenie, że uczeń jest pod wpływem środków odurzających. Zaznaczyła, że szkoła czasami boi się wzywać Policję, bo nie ma kontaktu z rodzicem a czasem wręcz rodzic nie zgadza się na to, żeby podjąć działania i grozi szkole konsekwencjami. Radna dopytała, czy bez zgody rodzica szkoła może wezwać Policję i co dzieje się, jeśli uzasadnienie nie znajdzie potwierdzenia.

Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu Maciej Nestoruk powiedział, że pierwszy raz słyszy o tym, żeby Policja wyciągała jakieś konsekwencje w stosunku do szkoły. Zaznaczył, że rodzice zawsze mogą się skarżyć na szkołę, że ta bezpodstawnie osądza ich dziecko. Dodał, że trzeba mieć rozwagę w takich podejrzeniach. Komendant poinformował, że jeśli szkoła zwraca się do Policji z prośbą o przeprowadzenie lekcji profilaktyki dotyczącej narkotyków, to takie lekcje są przeprowadzane, również z rodzicami. Zaznaczył również, że do tej pory wszystkie interwencje potwierdzały obecność narkotyków lub to, że wcześniej znajdowały się w szkole. Komendant powiedział, że docierają do niego sygnały, że szkoły nie zgłaszają takich przypadków, ponieważ nie chcą utracić renomy.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski podziękował Komendantowi Maciejowi Nestorukowi, jego zastępcom, naczelnikom za owocny rok współpracy. Zastępca Prezydent powiedział, że ceni sobie tę współpracę a podejmowane działania przynoszą określone efekty. Również trudne działania, takie jak na Dębcu, sprawdzają się. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że dzięki pomocy finansowej udzielonej przez Miasto, Policja dysponuje potrzebnym, nowoczesnym sprzętem. Dodał, że poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców z roku na rok rośnie.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz w imieniu Rady Miasta na ręce Komendanta złożył podziękowania dla całej poznańskiej Policji.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że Rada ma do zrealizowania kilka sprawozdań i około dziesięć projektów uchwał. Z uwagi na to, że sprawozdania przedstawiane są przez gości, Przewodniczący poprosił radnych o zgodę na przedłużenie czasu trwania sesji o czas niezbędny do wysłuchania sprawozdań a na dokończenie sesji zaprosił radnych za tydzień. Przewodniczący zapytał radnych, czy jest głos przeciwny.

Radna Joanna Frankiewicz wyraziła głos przeciwny.

Głosowanie nad wnioskiem o przedłużenie trwania sesji o czas niezbędny do wysłuchania sprawozdań.

Za – 17, Przeciw – 8, Wstrzym. się – 2, Głosy obecne - 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 88.

W wyniku głosowania przedłużono czas trwania sesji.

Punkt 23

Przedmiot: Informacja o stanie ratownictwa i bezpieczeństwa miasta Poznania za 2017 r.

PU (załącznik nr 89) zreferował **Jacek Michalak Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu.**

Radny Antoni Szczuciński zapytał, czym są miejscowe zagrożenia.

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu Jacek Michalak odpowiedział, że są to wypadki samochodowe, do których Straż jedzie wraz z Policją np. w sytuacji, kiedy osoby są zakleszczone.

Radna Lidia Dudziak podziękowała komendantowi za współpracę. Powiedziała, że jest członkiem zespołu, który ma przygotować teren do zagospodarowania po byłej Policji w Kiekrzu. Zaznaczyła, że podczas ostatniej wizji lokalnej obecni byli strażacy, którzy wodowali pontony. Zdaniem radnej niepokoił ich fakt, że w wyniku działań związanych z zagospodarowaniem utracą dostęp do części wody. W związku z powyższym radna poprosiła komendanta, aby skierował pismo do POSIR-u z prośbą o zabezpieczenie tego miejsca dla Straży Pożarnej.

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu Jacek Michalak odpowiedział, że na pewno złoży takie pismo, ponieważ Jednostka Wodno-Nurkowa jest bardzo mobilna. Jednostka ta obsługuje nie tylko Miasto i powiat, ale również województwo.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski podziękował komendantowi i całej poznańskiej Straży Pożarnej za współpracę i profesjonalizm Straży Pożarnej. Zastępca Prezydenta powiedział również, że Miasto wspiera Straż Pożarną, budowana jest między innymi Jednostka Ochotniczo-Gaśnicza nr 4 na Woli. Wspierane są również Ochotnicze Straże Pożarne. Wyraził nadzieję, że ta współpraca będzie się rozwijać.

Punkt 24

Przedmiot: Ocena stanu sanitarno-epidemiologicznego miasta Poznania i powiatu poznańskiego za rok 2017.

PU (załącznik nr 90) zreferował **Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu Witold Draber.**

Radna Lidia Dudziak zapytała o to, czy zdaniem inspektora szczepienia przeciwko grypie są skuteczne.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu Witold Draber odpowiedział, że szczepienia mają sens, ponieważ dawka wirusów w szczepionce opracowywana jest na każdy rok. Zaznaczył, że osoby cierpiące na przewlekłe choroby powinny się szczepić. Podkreślił, że jeżeli organizm jest wysportowany i zdrowy, to sam powinien sobie poradzić z tym wirusem. Inspektor powiedział, że osoby, które urodziły się przed 1965 rokiem, to w swojej pamięci immunologicznej mają te wirusy, które aktualnie się pojawiają.

Punkt 25

Przedmiot: Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Poznania w 2017 roku.

PU (załącznik nr 91) zreferował **Komendant Straży Miejskiej w Poznaniu Waldemar Matuszewski**.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że Straż Miejska zbyt rzadko korzysta z takich narzędzi jak odholowanie pojazdu. Zaznaczył, że czas oczekiwania na lawetę w sytuacji, kiedy pojazd blokuje torowisko jest zdecydowanie za długi.

Radna Lidia Dudziak podziękowała komendantowi za sprawozdanie. Zapytała o to, co działo się w ubiegłym tygodniu w Parku Kasprowicza a związane było z Food Truckiem. Radna zapytała, dlaczego Straż Miejska wiedząc co się tam dzieje pojawiła się dopiero następnego dnia. Zaznaczyła, że gdyby wszystkim założono tam blokady, to mieliby nauczkę. Zapytała o to, co można zrobić na przyszłość, aby uniknąć takiej sytuacji.

Komendant Straży Miejskiej w Poznaniu Waldemar Matuszewski powiedział, że nie wszystkie przepisy pozwalają na użycie lawety. W przypadku ulicy Wronieckiej można było zastosować wezwanie albo blokadę koła. Zaznaczył, że Straż Miejska musi opierać się na Prawie ruchu drogowego, które wylicza miejsca, z których można usunąć samochód. Podkreślił, że Straż Miejska jest w porozumieniu z Nadzorem Ruchu MPK i w sytuacji, w której ktoś blokuje torowisko Nadzór Ruchu zgłasza Straży Miejskiej usunięcie takiego pojazdu, Straż Miejska zgłasza sprawę firmie, która ma przyjechać usunąć samochód i sama wysyła patrol w to miejsce. Komendant zaznaczył, że od Straży Miejskiej nie zależy to, kiedy przyjedzie pomoc drogowa. Podkreślił, że jest po spotkaniu z Targami, które dotyczyło kwestii zabezpieczenia Parku Kasprowicza. Powiedział, że takie zdarzenie, jakie miało miejsce wczoraj w ciągu ostatnich dwóch lat zdarzyło się raz. Zaznaczył, że będą stawiane słupki tak, aby fizycznie uniemożliwić wjazd do Parku Kasprowicza. Podkreślił, że w tej sprawie ukaranych zostanie około stu kierowców.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Mariusz Wiśniewski podziękował komendantowi, współpracownikom komendanta oraz Strażnikom Miejskim. Zaznaczył, że w tym roku Straż Miejska przeszła istotne zmiany organizacyjne, kadrowe, personalne, finansowe. Zwiększono również budżet na działania Straży Miejskiej. Zastępca Prezydenta podkreślił, że zwiększyła się efektywność pracy Straży Miejskiej. Zaznaczył, że zmniejszyła się liczba interwencji ze względu na to, że mieszkańcy wiedzą, że Straż Miejska do nich dotrze, maleje liczba mandatów, ponieważ maleje liczba problemów, co jest efektem pracy Straży Miejskiej. Podkreślił, że działania Straży Miejskiej i Policji uzupełniają się.

Radna Lidia Dudziak zapytała o to, ile wakatów jest w Straży Miejskiej i jaka jest średnia płaca Strażnika Miejskiego.

Komendant Straży Miejskiej w Poznaniu Waldemar Matuszewski powiedział, że jest dziesięć wakatów a osób, których nie ma w pracy jest piętnaście. Zaznaczył, że od tygodnia prowadzony jest nabór do Straży Miejskiej. Poinformował, że Strażnik Miejski otrzymuje brutto około 2750 zł. Dodał, że od trzech lat istnieje dodatkowa pula pieniędzy w postaci 200 tys. zł na realizację przez Straż Miejską zadań priorytetowych. Oznacza to, że Strażnicy Miejscy poza wypłatą otrzymać mogą dodatkowe pieniądze w kwocie 200 a 700 zł w miesiącu.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że to bardzo mało. Zapytała, czy w Straży Miejskiej występuje duża rotacja.

Komendant Straży Miejskiej w Poznaniu Waldemar Matuszewski odpowiedział, że w zeszłym roku ze Straży Miejskiej odeszły trzydzieści cztery osoby i tyle samo zostało przyjętych. W tym roku odeszło siedemnaście osób a sześć osób przyjęto. Podkreślił, że do Straży Miejskiej nie przyjmuje się wszystkich chętnych, ponieważ Strażnicy chodzą w mundurach z herbem Miasta i mają swoją pracą reprezentować Miasto w sposób właściwy. W styczniu kandydatów było osiemnastu, ale przyjęto tylko sześciu, bo zdaniem komendanta reszta się do tego nie nadawała. Zaznaczył, że nie tylko wynagrodzenie jest przyczyną odejścia ze Straży Miejskiej.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że właśnie dlatego, że Straż Miejska nosi na mundurze herb Poznania, to ta praca powinna być godnie wynagradzana.

Komendant Straży Miejskiej w Poznaniu Waldemar Matuszewski w imieniu Straży Miejskiej złożył Radzie Miasta życzenia wielkanocne.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz podziękował Straży Miejskiej w imieniu Rady Miasta, złożył radnym życzenia wielkanocne, przerwał sesję i zaprosił radnych na dokończenie sesji we wtorek 3 kwietnia br.

Punkt 12

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1303/18) w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Poznania.

PU (załącznik nr 92) zreferowała **zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Agnieszka Górczewska** informując, że Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Poznania jest dokumentem strategicznym, który uwzględnia specyficzne lokalne uwarunkowania geograficzne, społeczne i gospodarcze. Zawiera on propozycję konkretnych działań chroniących przed skutkami zmian klimatu. Zaznaczyła, że program został zainicjowany porozumieniem przez Ministerstwo Środowiska w 2015 roku. W 2016 roku wybrano generalnego wykonawcę dla wszystkich miast, które przystąpiły do tego projektu. Zastępca dyrektora powiedziała, że Miejski Plan będzie miał charakter lokalnego dokumentu strategicznego, wyznaczającego ramy dla późniejszych przedsięwzięć.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 93**).

Radny Mateusz Rozmiarek zapytał skąd wynika ogromna dysproporcja czasowa i dlaczego akurat w tej chwili Miasto przystępuje do Miejskiego Planu Adaptacji. Radny zapytał również o to, jaka jest sytuacja dotycząca tego typu planów w innych miastach.

Zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Agnieszka Górczewska odpowiedziała, że ten projekt został zainicjowany w 2015 roku, ponieważ był opracowywany przez Ministerstwo Środowiska dla czterdziestu czterech miast w Polsce. Prezydent podpisał porozumienie jako deklarację i Miasto czekało na ruch ze strony Ministerstwa Środowiska. Podkreśliła, że dopiero w 2016 roku, po zmianie władzy został zainicjowany wybór wykonawcy a dopiero w 2017 wybrano wykonawcę, który zgodnie z przyjętym harmonogramem realizuje ten projekt. Odpowiadając na drugie pytanie radnego zastępca dyrektora stwierdziła, że część z miast takie plany już przyjęła. Referująca powiedziała, że całość środków jest pokrywana przez Ministerstwo Środowiska. Podkreśliła,

że rzeczony dokument jest potrzebny, aby móc ubiegać się o środki zewnętrzne między innymi na system gospodarowania wodami opadowymi.

Radna Joanna Frankiewicz zapytała, czy jest to przystąpienie i czy Miasto będzie ten plan później opracowywać, czy radni dostaną ten plan do zaopiniowania a w tej chwili jest to jedynie procedura przystąpienia.

Zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Agnieszka Górczewska potwierdziła stwierdzenia radnej Frankiewicz. Dodała, że dokument będzie podlegał szerokim konsultacjom społecznym zanim zostanie przyjęty.

Radna Joanna Frankiewicz zapytała, czy przy okazji planu pojawi się zakaz użytkowania kominków przez mieszkańców.

Zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Agnieszka Górczewska odpowiedziała, że ten dokument nie dotyczy kwestii kominków.

Radny Mateusz Rozmiarek powiedział, że za czasów PO Ministerstwo Środowiska nie funkcjonowało zbyt dobrze.

Radny Artur Różański zapytał, czy w związku z tym, iż w tytule Programu znajduje się fraza „adaptacji do zmian klimatu”, to czy to oznacza, że pogodzą się już ze zmianami klimatu i trzeba się będzie do nich dostosowywać.

Zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Agnieszka Górczewska odpowiedziała, że Miasto będzie się spowiadać do zmian klimatu. Zaznaczyła, że Miasto będzie dostosowywać tkankę miejską do zmian zachodzących w środowisku.

Radny Przemysław Alexandrowicz zapytał o to, czy ludzie w ogóle mogą przeciwdziałać zmianom klimatu i czy te zmiany pochodzą od człowieka, czy raczej z cyklu słonecznego, jak i cyklu wewnętrznych przemian w ziemi. Powiedział, że zazwyczaj społeczność międzynarodowa naciska na to, żeby wprowadzać takie zmiany, które niekorzystne zmiany klimatu powstrzymają np. ograniczenia emisji.

Radny Antoni Szczuciński powiedział, że kiedy opracowuje się dokumenty w dwóch różnych kierunkach, to pojawia się wrażenie, że nie wszystko zostało zauważone. Radny zaznaczył, że z jednej strony przyjęto program przeciwdziałania zanieczyszczeniom środowiska a z drugiej strony przygotowywany jest materiał, który władze centralne postanowiły zastosować dla całego kraju i zobowiązać jednostki samorządowe, aby w tych częściach oceny zmiany klimatu, gdzie jest jakiś stopień prawdopodobieństwa, jednostki się do tego przygotowały. Radny stwierdził, że nie zgadza się, aby w tym programie była zgoda na zanieczyszczanie środowiska i pogodzenie się z tym stanem rzeczy.

Radny Janusz Kapuściński odniósł się jako fachowiec do tej kwestii, ponieważ jest klimatologiem. Stwierdził, że ten projekt jest „bez sensu”. Zaznaczył, że adaptacja świadczy o kompletnym niezrozumieniu tematu. Zdaniem radnego tytuł powinien brzmieć „w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejskiego planu poprawy lokalnych warunków klimatycznych klimatu Miasta Poznania”. Zaznaczył, że Miasto ma wpływ na lokalne ograniczenie ilości spalin, ale globalnie nie ma takich możliwości.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1303/18 w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Poznania.

Za – 18, Przeciw – 1, Wstrzym. się – 3, Głosy obecne - 1

Radna Małgorzata Woźniak zgłosiła ustnie, że była obecna, ale nie wzięła udziału w głosowaniu.

Wyniki głosowania – załącznik nr 94.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 95)

Punkt 13

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1302/18) w sprawie określenia realizowanych przez Miasto Poznań zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przeznaczonych na realizację tych zadań w roku 2018.

PU 1302/18 (załącznik nr 96) wraz z autopoprawką (załącznik nr 97) zreferowała **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Dorota Potejko** informując, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji osób niepełnosprawnych przekazał środki samorządom powiatowym zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie algorytmu przekazania środków PFRON. Podkreśliła, że do zadań powiatu należy podjęcie działań na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej a Rada Powiatu w formie uchwały określa zadania, na które przekazuje środki otrzymane przez samorząd powiatowy zgodnie z algorytmem. Zastępca dyrektora powiedziała, że w projekcie uchwały przedstawiono podział środków na rehabilitację zawodową oraz rehabilitację społeczną. Kwota bazowa to kwota 8,663,667 zł, z czego na rehabilitację zawodową proponuje się przeznaczyć kwotę 870,241 zł. a na rehabilitację społeczną 7,793,426 zł. Kwota 5,182,704 zł jest skierowana na działanie warsztatów terapii zajęciowej, reszta przeznaczona jest na zadania, które są realizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Zastępca dyrektora przedstawiła radnym autopoprawkę dotyczącą ostatniego paragrafu uchwały. Chodziło o zmianę zapisu dotyczącego daty wejścia w życie uchwały z 2 kwietnia 2018r. na wejście w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 98**).

Radny Zbyszko Górny zapytał, czy zgodny z algorytmem jest podział na to, że 10% środków przekazanych jest na rehabilitację zawodową a 90% na rehabilitację społeczną i czy można to zmienić. Zapytał również o to, jakie było dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych w ubiegłym roku i jaka kwota jest przewidziana na ten rok.

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Dorota Potejko powiedziała, że w tabeli algorytmu podana jest również kwota przeznaczona na warsztaty terapii zajęciowej. Proporcje kwot rehabilitacji zawodowej i społecznej wynoszą 25 do 75, te same proporcje obowiązywały w poprzednich latach. Zastępca dyrektora podkreśliła, że w tym roku

zaproponowano zwiększenie środków na rehabilitację społeczną ze względu na bardzo duże zainteresowanie mieszkańców dofinansowaniem zadań. Kwota ta musi zostać umniejszona o kwotę wskazaną w algorytmie na warsztaty terapii zajęciowej.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Anna Krakowska powiedziała, że w kwestii likwidacji barier architektonicznych w komunikowaniu się i technicznych, w ubiegłym roku przeznaczono na ten cel 1,290,000 zł, w tym roku planuje się zwiększenie tej kwoty do 1,400,000 zł.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1302/18** w sprawie określenia realizowanych przez Miasto Poznań zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przeznaczonych na realizację tych zadań w roku 2018.

Za – 26, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – załącznik nr 99.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 100)

Punkt 14

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1300/18) w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów na terenie miasta Poznania.

PU 1300/18 (załącznik nr 101) zreferował **dyrektor Wydziału Organizacyjnego Wojciech Kasprzak** zwracając uwagę na obowiązującą aktualnie uchwałę Rady Miasta. Jest to uchwała z 2013 roku. Dyrektor zaznaczył, że uchwała ta została podjęta po tym, jak dokonano zmiany w podziale Miasta na okręgi wyborcze. Podkreślił, że ta uchwała zmieniana była pięciokrotnie a do zmian dochodziło przed wyborami. Dyrektor powiedział, że tegoroczna ustawa z 11 stycznia o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania i kontrolowania niektórych organów publicznych określiła, że w terminie miesiąca od podjęcia uchwały o podziale Miasta na okręgi wyborcze należy podjąć uchwałę o podziale Miasta na obwody głosowania. Zaznaczył, że zmieniły się pewne warunki dla określenia obwodu głosowania. Dotyczą one wielkości obwodu i liczby mieszkańców ujętej w obwodzie. Wcześniej było to 3 tys. mieszkańców, teraz liczba może wynosić do 4 tys. mieszkańców. Pierwsza zmiana związana była z koniecznością zmiany ulic, które uległy dekomunizacji. Druga zmiana polegała na dopisaniu nowych lub skreśleniu punktów adresowych ulic już istniejących. Trzecia grupa zmian dotyczyła dopisania nowych punktów adresowych przy nowych ulicach. Czwarta grupa zmian dotyczyła zmian granic obwodów głosowania. Dyrektor zaznaczył, że zmianami jest objętych 28 okręgów głosowania i będą dotyczyły 15 tys. mieszkańców. Podkreślił, że wielkości obwodów będą liczyły między 2000 a 2500 mieszkańców oraz między 1500 a 2000 mieszkańców. Jeden obwód liczy powyżej 3000 mieszkańców. Dyrektor powiedział, że obwody głosowania znajdują się w 135 lokalizacjach. Najczęściej jedna lokalizacja służy za siedzibę dla dwóch komisji obwodowych. Przedstawił radnym, jak wygląda sytuacja w kontekście lokalizacji komisji oraz dostosowania lokali do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zaznaczył, że prowadzona będzie akcja informacyjna dla mieszkańców, która zostanie zintensyfikowana przed wyborami.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że z przedstawionej przez dyrektora prezentacji wynika, że punktów dostosowanych do osób niepełnosprawnych było 54% a wymóg ustawowy wynosi co najmniej 50%. Dodał, że zdecydowana większość lokali to miejskie placówki oświatowe. Zdaniem radnego w Mieście tak zasobnym jak Poznań nie powinno się zadowalać przekroczeniem o 4% ustawowego minimum. Według radnego raczej powinno być tak, że 90% komisji jest dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych a z jakichś indywidualnych przyczyn 10% nie. Radny zapytał, czy Prezydent podejmuje jakieś działania w celu zwiększenia dostępności dla osób niepełnosprawnych.

Dyrektor Wydziału Organizacyjnego Wojciech Kasprzak odpowiedział, że jest szansa na poprawę dostępności lokali do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zaznaczył, że Wydział Oświaty przy planach remontu placówek oświatowych uwzględnia sugestie, aby również w tych placówkach, w których znajdują się lokale wyborcze uwzględnić potrzeby osób niepełnosprawnych. Dyrektor powiedział, że w tej chwili dokonywany jest przegląd techniczny ponad 130 lokali wyborczych. Podkreślił, że w związku ze zmianą przepisów pojawiają się wątpliwości, czy lokale wyborcze mogą się znajdować w salach gimnastycznych.

Radna Joanna Frankiewicz poruszyła kwestię pogranicza Umultowa i Radojewa. Zaznaczyła, że przydział do lokali wyborczych i komisji wyborczych został nielogicznie rozwiązany. Dotyczy to obwodu nr 223 i 221. Radna podkreśliła, że część mieszkańców z południowego terenu osiedla Radojewo i Umultowo ma bardzo daleko do komisji wyborczych. Radna zaznaczyła, że kwestia ta była poruszana już w 2015 r. i pojawiły się wówczas głosy, że przy następnej zmianie należałoby tę kwestię zmienić. Radna powiedziała również, że do siedziby Rady Osiedla Morasko-Radojewo z Radojewa jest bardzo utrudniony dojazd. Nie ma tam dojazdu autobusowego a osoby starsze są zdane na sąsiadów, ulica jest nieoświetlona, nie ma pobocza, ciągu pieszego.

Dyrektor Wydziału Organizacyjnego Wojciech Kasprzak odpowiedział, że rada osiedla nie zawnioskowała formalnie w tej kwestii. Wszystkie zmiany, które zostały wprowadzone do projektu uchwały wynikały z propozycji rad osiedli. Zaznaczył, że propozycja przeniesienia siedziby do Wydziału Nauk Geograficznych wiąże się z zaangażowaniem obcego podmiotu i jego zgodą.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że przecież dwie komisje wyborcze już tam są, więc jest to możliwe. Zaznaczała, że Rada Osiedla Morasko-Radojewo nie interesuje się Radojewem i wtedy również nie zawnioskowało o taką zmianę.

Dyrektor Wydziału Organizacyjnego Wojciech Kasprzak powiedział, że przed wyborami samorządowymi zostanie to uzgodnione z radą osiedla. Zostanie zaproponowana taka zmiana, jeśli oczywiście będzie korzystna dla większości wyborców. Dyrektor powiedział, że mieszkańcy zachęceni są do korzystania z darmowego transportu, który w tym dniu jest oferowany przez Miasto, ale nie jest to wystarczające. Zaznaczył, że istnieje możliwość głosowania w lokalu, który znajduje się bliżej, jeśli jest się osobą niepełnosprawną, ale należy zgłosić taką informację w Wydziale Spraw Obywatelskich.

Radny Zbyszko Górny zapytał, czy najmniejsze okręgi wyborcze są okręgami zamkniętymi, czy też obejmują jakieś obszary Miasta o bardzo małym zaludnieniu.

Dyrektor Wydziału Organizacyjnego Wojciech Kasprzak powiedział, że dzisiaj mowa jest o stałych obwodach, czyli tych, które są podzielone terytorialnie.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1300/18** w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów na terenie miasta Poznania.

Za – 15, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 10

Radna Małgorzata Woźniak (głos do protokołu): obecna, nie wzięła udziału w głosowaniu.

Wyniki głosowania – załącznik nr 102.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 103)

Punkt 15

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1298/18) w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry w Poznaniu przy placu gen. Andersa 1, na wniosek Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych S.A.

PU 1298/18 (załącznik nr 104) zreferowała **dyrektor Wydziału Działalności Gospodarczej i Rolnictwa Joanna Jajus** informując, że wydział zgodnie z procedurą wystąpił o opinię o lokalizacji do Komendanta Miejskiego Policji oraz do właściwej rady osiedla. Rada Osiedla Stare Miasto wydała opinię pozytywną w formie uchwały, natomiast Komendant Miejski Policji przedstawił analizę zagrożeń w roku 2017 na tamtym terenie, z której wynika, że jest to teren bezpieczny.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 105**).

Radny Przemysław Alexandrowicz w imieniu Klubu Radnych PiS powiedział, że Klub Radnych PiS jest przeciwny pozytywnej opinii o lokalizacji kasyna.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1298/18** w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry w Poznaniu przy placu gen. Andersa 1, na wniosek Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych S.A.

Za – 13, Przeciw – 10, Wstrzym. się – 1, Głosy obecne - 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 106.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 107)

Punkt 16

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1299/18) w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry w Poznaniu przy placu gen. Andersa 1, na wniosek CASINO Sp. z o.o.

PU 1299/18 (załącznik nr 108) zreferowała **dyrektor Wydziału Działalności Gospodarczej i Rolnictwa Joanna Jajus** informując, że jest to taka sama sytuacja, jak w poprzednim punkcie, zmienił się jedynie podmiot wnioskujący.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz przedstawił opinie merytoryczne do projektu uchwały (**załącznik nr 109**).

Radny Przemysław Alexandrowicz w imieniu Klubu Radnych PiS powiedział, że zdanie Radnych Klubu PiS pozostaje bez zmian.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1299/18** w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry w Poznaniu przy placu gen. Andersa 1, na wniosek CASINO Sp. z o.o.

Za – 14, Przeciw – 10, Wstrzym. się – 1, Głosy obecne - 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 110.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 111)

Punkt 17

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1286/18) zmieniająca uchwałę Nr LXI/1133/VII/2018 Rady Miasta Poznania z dnia 5 lutego 2018 r. w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na 2018 rok.

PU 1286/18 (załącznik nr 112) zreferowała radna Klaudia Strzelecka w imieniu Komisji Rewizyjnej informując, że komisja w tej uchwale chce uchylić punkt 8 i 10 tj. usunięcie z planu kontroli Komisji Rewizyjnej dwóch kontroli. Jedna z nich dotyczy przebudowy Ronda Kaponiera a druga budowy tunelu na Franowie. Radna zaznaczyła, że są to kontrole, które radna Halina Owsiana chciała wprowadzić do planu kontroli, ale ze względu na krótki czas prowadzenia tych kontroli radna chciałaby się z nich wycofać.

Radna Halina Owsiana potwierdziła, że przedstawiła dwie propozycje kontroli, niestety są to bardzo obszerne kontrole i z uwagi na kończącą się kadencję oraz trwające kontrole, komisja nie jest w stanie przeprowadzić tych kontroli a nie chciałaby, aby tak ważne problemy zostawić na następną kadencję.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1286/18** zmieniająca uchwałę Nr LXI/1133/VII/2018 Rady Miasta Poznania z dnia 5 lutego 2018 r. w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na 2018 rok.

Za – 14, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 11

Wyniki głosowania – załącznik nr 113.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 114)

Punkt 18

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1305/18) w sprawie rozpatrzenia petycji W.C. obejmującej żądanie podjęcia przez Radę Miasta Poznania uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru pomiędzy ul. Wiatraczną, Krzywoustego i Inflancką, na wysokości os. Lecha.

PU 1305/18 (załącznik nr115) zreferował **Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz** informując, że do Rady Miasta w grudniu ubiegłego roku wpłynęła petycja obejmująca żądanie takie jak w tytule. Przewodniczący powiedział, że petycję skierował do Komisji Polityki Przestrzennej, która podjęła stanowisko, w którym stwierdza zasadność tego żądania i zwraca się do Prezydenta Miasta Poznania o podjęcie działań zmierzających do przygotowania takiego projektu uchwały. Przewodniczący powiedział, że na podstawie opinii komisji przygotował projekt uchwały, który przedkłada Radzie do uchwalenia. Zaznaczył, że w tej uchwale są dwa elementy: mianowicie to, że Rada postanawia uwzględnić żądanie zawarte w petycji uznając istnienie potrzeby sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu oraz to, że Rada postanawia zwrócić się do Prezydenta Miasta Poznania o podjęcie czynności zmierzających do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru pomiędzy ulicą Wiatraczną, Krzywoustego i Inflancką, na wysokości os. Lecha. Przewodniczący podkreślił, że zgodnie z procedurą planistyczną pewne prace do wykonania leżą również po stronie Prezydenta.

Radny Łukasz Mikula w imieniu Komisji Polityki Przestrzennej powiedział, że podmiot, który składał petycję powinien na nią otrzymać odpowiedź wraz z uzasadnieniem dla pozytywnego rozpatrzenia tej petycji. Uzasadnieniem dla pozytywnego rozpatrzenia tej petycji były względy związane z aktualnym sposobem zagospodarowania tego obszaru. Jest to teren tzw. garaży na wysokości os. Lecha przy trasie Katowickiej. Radny zaznaczył, że teren ten budzi kontrowersje, co do jego przyszłego zagospodarowania. Komisja Polityki Przestrzennej stwierdziła, że plan miejscowy może być w tym przypadku sposobem na rozstrzygnięcie tego konfliktu, czy zaproponowanie kompromisowej wizji zagospodarowania. Radny zaznaczył, że na tym terenie toczą się postępowania zwrotowe. Radny stwierdził, że w opinii WGN mało prawdopodobne jest to, że zakończą się zwrotem, to jednak takie zagrożenie utraty przez Poznań własności tam istnieje. Radny potwierdził, że zostały złożone wnioski o warunki zabudowy, które mogą w jakiś sposób przesądzić o zagospodarowaniu tego terenu.

Radny Artur Różański stwierdził, że uchwała sprawia wrażenie asekuracyjnej, bo problem jest odkładany. Zaznaczył, że na poprzedniej sesji omawiana była kwestia wywołanego planu, z którym przez trzynaście lat nic się nie działo. Zdaniem radnego, po przyjęciu takiej uchwały Prezydent nic nie musi zrobić. Zapytał, dlaczego Przewodniczący nie przygotował takiego projektu uchwały i nie powiedział, że np. za trzy miesiące zostanie on umieszczony w porządku obrad sesji i w tym momencie MPU i Prezydent mieliby trzy miesiące na spełnienie czynności o których mowa.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że jego rola w przygotowywaniu tego projektu była wyłącznie techniczna. Zaznaczył, że skoro takie rozwiązanie proponowała Komisja Polityki Przestrzennej, to zgodnie z tą dyspozycją Przewodniczący wykonał czynność techniczną przygotowania projektu uchwały zgodną z intencją komisji. Jako członek Komisji Polityki Przestrzennej Przewodniczący powiedział, że nie wystarczyłoby przygotować taki projekt uchwały, ponieważ bez sporządzenia analizy zasadności uchwalenie takiego

dokumentu byłoby obarczone błędem i zostałyby uchylone przez Wojewodę, w związku z czym i tak bez współpracy z Prezydentem przystąpić do sporządzenia planu nie można.

Radny Artur Różański zapytał, co w ten sposób jest załatwiane poza odpowiedzią na petycję oraz o to, kiedy pojawi się projekt uchwały i czego dowie się wnioskodawca z tej uchwały.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że był na posiedzeniu komisji, na którym zjawił się również wnioskodawca i takim rozstrzygnięciem z tego, co mówił był usatysfakcjonowany. Zaznaczył, że nic nie stoi na przeszkodzie, że jeśli radnych ten dokument nie satysfakcjonuje, żeby na następną sesję przygotować projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia projektu planu w granicach, jakie ustala radni.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski przedstawił radnym historię tego miejsca i dwóch spornych planów dotyczących tego miejsca. Powiedział, że poprzedni zapis planu miejscowego spotkał się z dużym protestem ze strony właścicieli garaży, a także z przychylnym stanowiskiem radnych jeśli chodzi o os. Czecha, gdzie Państwo radni nakazali Prezydentowi poprawienie planu miejscowego. Zastępca Prezydenta zaznaczył, że Miasto wyłączyło teren garaży zarówno z os. Czecha, jak i os. Lecha po to, żeby zabezpieczyć osiedla wielorodzinne, modernistyczne przed zabudową pozostawiając temat rozstrzygnięcia kwestii garaży w najbliższej przyszłości. Zastępca Prezydenta potwierdził, że toczy się postępowanie zwrotowe. Organ pierwszej instancji odmówił zwrotu tych nieruchomości, których wnioski dotyczył. Zaznaczył, że według jego informacji tereny te nie obejmują garaży, tylko parking strzeżony, ale zostanie to zweryfikowane. Zastępca Prezydenta powiedział, że Wojewoda poinformował Prezydenta Miasta Poznania, że swoje rozstrzygnięcie wyda do 31 marca 2018 roku. Zaznaczył, że Miasto będzie obserwować tą sytuacją oraz, że nie można uchwalić tego planu do 31 marca. Podkreślił, że jeśli okaże się, że niebezpieczeństwo zwrotu i utraty przez Miasto kontroli nad tymi terenami istnieje, procedura w zakresie wywołania jak i procedowania planu miejscowego będzie wywoływana dla wszystkich obszarów spornych po to, żeby konsultacjami społecznymi oraz pogłębioną debatą z mieszkańcami ustalić, czy faktycznie obecna funkcja zagospodarowania tego terenu jest właściwa, czy też mieszkańcy oczekiwaliby zwiększenia w przyszłości ilości miejsc parkingowych dla osiedla.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1305/18** w sprawie rozpatrzenia petycji W.C. obejmującej żądanie podjęcia przez Radę Miasta Poznania uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru pomiędzy ul. Wiatraczną, Krzywoustego i Inflancką, na wysokości os. Lecha.

Za – 15, Przeciw – 2, Wstrzym. się – 11,

Radna Małgorzata Woźniak (głos do protokołu): obecna, nie głosowała.

Wyniki głosowania – załącznik nr 116.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 117)

Punkt 19

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1287/18) w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej dotyczącej żądania uregulowania kwestii dofinansowania żłobków niepublicznych w 2018 r. w formie uchwały Rady Miasta Poznania.

PU 1287/18 (załącznik nr 118) zreferowała radna Halina Owsiana informując, że komisja zajmowała się tą kwestią. Zaznaczyła, że wpłynęło ponad sześćset identycznych wniosków na podstawie szablonów „wciskanych” rodzicom do podpisu. Radna powiedziała, że postanawia się nie uwzględnić żądania zawartego w petycji wielokrotnej, aby dofinansowanie żłobków niepublicznych w Poznaniu nastąpiło w roku 2018 w formie uchwały Rady Miasta Poznania w zakresie wynikającym z art. 60 Ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech. Radna powiedziała, że na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia stwierdzono, iż wnioskowany przez wnoszących petycję sposób dofinansowania żłobków niepublicznych jest jedną z form wsparcia podmiotów prowadzących opiekę nad dziećmi do lat trzech. Nie jest to jednak jedyny sposób dofinansowania. Prezydent może zlecić organizację opieki organizowanej w formie żłobka, klubu dziecięcego lub przez dziennych opiekunów. Przedmiotowy sposób wspierania opieki dzieci w wieku do lat trzech został już w Poznaniu usankcjonowany w praktyce przez konkursy ogłaszane przez Prezydenta Miasta Poznania. Podlega on ciągłej ewaluacji i mimo, iż nie jest wolny od kontrowersji, to został on pozytywnie oceniony przez znaczną większość beneficjentów tego typu wsparcia. Zastąpienie powyższej formuły rozwiązaniem określonym w petycji wielokrotnej nie wydaje się w ocenie komisji uzasadnione albowiem w obecnym kształcie trudno jest przewidzieć skutki finansowe postulowanej zmiany a pozytywne rozpatrzenie petycji mogłoby rodzić przeświadczenie, iż w ten sposób zostaną przeznaczone nieograniczone środki finansowe na wspieranie tego typu działalności. Komisja nie wyklucza, iż w tym zakresie może się pojawić w przyszłości inicjatywa uchwałodawcza, ale na tym etapie jest ona przedwczesna i nie znalazła poparcia wśród członków komisji. W tym stanie rzeczy podjęcie uchwały w sprawie rozpoznania przedmiotowej petycji w kształcie zaproponowanym przez komisję jest uzasadnione.

Przemysław Alexandrowicz w imieniu Klubu Radnych PiS powiedział, że klub zawsze podkreślał, że nie jest właściwe wspieranie rodziców dzieci w wieku do lat trzech w ten sposób, że 90 czy 100% środków przeznaczonych jest dla niewielu ponad 20% rodziców, którzy korzystają z instytucjonalnego wsparcia i opieki nad dzieckiem. Radny zaznaczył, że 70 kilka % rodziców dzieci, którzy bądź dokonali innego wyboru, bądź z różnych przyczyn ich dziecko nie może nawet korzystać z opieki żłobkowej nie są wspierani w ogóle. Radny powiedział, że stąd od początku kadencji mówiono o potrzebie wprowadzenia bonu opiekuńczo-wychowawczego. Zaznaczył, że dlatego klub od początku zwracał uwagę na wady procedury konkursowej. Zaznaczył, że zdarzały się skargi na procedurę konkursową. Powiedział, że petycja wielokrotna, która jest obecnie rozpatrywana jest konsekwencją błędnej decyzji, że zamiast bonu opiekuńczo-wychowawczego, który powodowałby, że tą komisją konkursową stają się rodzice sytuacja wygląda tak, jak obecnie. Radny poinformował, że Klub Radnych PiS wstrzyma się od głosu w głosowaniu nad tym projektem uchwały.

Radna Joanna Frankiewicz w imieniu Klubu Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego stwierdziła, że nie rozumie, dlaczego po raz kolejny proponuje się zignorowanie głosów rodziców, którzy widzą dokładnie to samo, co stwierdziła Komisja Rewizyjna podczas kontroli. Rodzice widzą, że konkurs generuje nieprawidłowości. Radna powiedziała, że od 2015 roku, kiedy to zaproponowano bon opiekuńczy radni cały czas słyszeli, że nie ma dofinansowania. Zaznaczyła, że na etapie procedowania budżetu to finansowanie zostało wskazane, czym „obalono” ten argument. Radna podkreśliła, że znaleziono nie tylko źródło finansowania, ale przedstawiono konkretne propozycje i zdaniem

radnej nic nie stało na przeszkodzie, żeby bon opiekuńczy wprowadzić wsłuchując się również w głosy rodziców. Radna powiedziała, że Klub Radnych Poznańskiego Ruchu Obywatelskiego podkreślał, że najlepszą komisją konkursową są rodzice, że bon opiekuńczy jest możliwy do wprowadzenia. Radna powiedziała, że od 2015 roku wykonuje się działania pozorowane. Zaznaczyła, że Poznański Ruch Obywatelski będzie głosował przeciwko uchwale, która ignoruje głosy rodziców w tej kwestii.

Radna Halina Owsianka powiedziała, że wielokrotnie obserwowała jak wygląda historia pisania petycji żłobkowych. Zaznaczyła, że gdyby wyszła ona od pokrzywdzonych rodziców i gdyby to oni prowadzili taką akcję, to radna mogłaby to zrozumieć. Zdaniem radnej wyszło to od lobby żłobkowego, które rozbudowało swoją sieć licząc na to, że dostaną potężne dofinansowania i kiedy stanęli w obliczu konkursu a niektóre z ich żłobków nie dostały dofinansowania, pojawiła się presja wywierana na radnych. Zaznaczyła, że nikt z rodziców nie napisał tej petycji od siebie. Zdaniem radnej nie robi się szablonu i nie podaje się go w żłobku gotowego do podpisania. Radna powiedziała, że wszystkie te petycje były szablonem. Radna podkreśliła, że sprawa nagle ucichła i żaden z rodziców nie zgłosił się jako poszkodowany.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że dotacja żłobkowa, w związku z którą prowadzony jest konkurs służy temu, aby rodzice, którzy nie znaleźli miejsca w żłobku z przyczyny zbyt małej ilości miejsc w żłobkach prowadzonych przez Miasto, mogli dostać miejsce w żłobku prywatnym i płacić nie więcej niż płaciliby za żłobek miejski. Zaznaczyła, że w pierwszym roku po wprowadzeniu tej dotacji w wysokości 700 zł nie było żadnego problemu. Radna stwierdziła, że problem powstał, kiedy w kolejnym roku w budżecie zabezpieczono tę samą kwotę na dotację a zgłosiło się więcej rodziców, niż w ubiegłym roku i po przeprowadzeniu konkursu część rodziców, którzy otrzymali dotację w poprzednim roku byli w żłobkach, które nie dostały tej dotacji. Radna zaznaczyła, że więcej rodziców chciało posłać dziecko do tego żłobka. Zdaniem radnej to pokazało, że ten program odniósł sukces, że rozwiązał problem wielu rodziców, których wcześniej nie było stać na prywatny żłobek. Radna powiedziała, że prowadzenie konkursu jest dlatego lepsze od miejskiej subwencji, że można określić warunki.

Radny Artur Różański wyraził zdanie, że wcześniej można było przewidzieć, że jeśli pojawią się takie pieniądze w przestrzeni publicznej, to natychmiast podmioty prywatne zareagują zwiększeniem podaży. Radny podkreślił, że logicznym jest, iż jeśli można otrzymać 700 zł dotacji na miejsce w żłobku, to liczba tych miejsc będzie się zwiększać. Zaznaczył, że Klub PiS jednoznacznie mówił, że trzeba stworzyć jeden identyczny system dla wszystkich rodziców a nie finansować jedną grupę.

Radna Joanna Frankiewicz na stwierdzenie radnej Haliny Owsianej dotyczące braku protestu rodziców powiedziała, że przez cały zeszły rok rodzice bezskutecznie przychodzili do radnych i prosili, aby odstąpić od konkursu. Zdaniem radnej Komisja Rewizyjna potwierdziła nieprawidłowości w tej formule konkursu. Radna powiedziała, że w którymś momencie rodzice stali się bezsilni i ostatnią formą zaprotestowaniu przeciw istniejącej sytuacji była właśnie ta petycja.

Radny Przemysław Alexandrowicz powiedział, że prawie wszystkie petycje, wnioski o rozmaite rozwiązania legislacyjne są na takich samych formularzach i nigdy nikogo to nie raziło, dlatego radny podkreślił, że należy być ostrożnym w ich dezawuowaniu. Radny podkreślił, że Miasto zbliżyło się do 30% miejsc opieki instytucjonalnej dla dzieci do lat trzech, ale nadal nie ma dofinansowania dla 70% rodziców, którzy z opieki instytucjonalnej

skorzystać nie chcą, bądź nie mogą. Radny podkreślił, że Klub Radnych PiS zdaje sobie sprawę z konieczności istnienia żłobków, ale domaga się równego traktowania.

Radna Katarzyna Kretkowska w odpowiedzi na wypowiedź radnego Artura Różańskiego podkreśliła, że dofinansowanie nie jest przeznaczone na zgłoszone miejsce, tylko na zajęte.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1287/18** w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej dotyczącej żądania uregulowania kwestii dofinansowania żłobków niepublicznych w 2018 r. w formie uchwały Rady Miasta Poznania.

Za – 14, Przeciw – 13, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 119.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 120)

Punkt 20

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1288/18) w sprawie skargi J. R. na Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu w związku z nienależytym postępowaniem w sprawie zmiany lokalizacji przystanków tramwajowych „Rynek Wildecki”.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że na zeszłotygodniowej sesji wszyscy radni otrzymali informację, że Skarżący nie został poinformowany, że taki punkt znajduje się w dzisiejszym porządku obrad. Radna poinformowała o tym Skarżącego dopiero dzisiaj. Zdaniem radnej Skarżący nie został poinformowany, że odbywa się posiedzenie komisji, która zajmuje się jego skargą ani nie dostał informacji, że odbędzie się sesja, na której ta skarga zostanie rozpatrzona.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że postępowanie skargowe jest postępowaniem jednoinstancyjnym, w którym nie istnieje pojęcie stron, w związku z czym każde postępowanie, czy przygotowawcze, które odbywa się na komisjach, czy na posiedzeniu Rady Miasta nie wymaga obecności osoby Skarżącej. Przewodniczący powiedział, że faktycznie w zeszłym tygodniu radni otrzymali informację, że Skarżący nie był poinformowany o tej sesji i rzeczywiście nie był, z powodu tego co zostało już powiedziane. Przewodniczący powiedział, że nieprawdą jest, że nie został poinformowany o dzisiejszym spotkaniu, ponieważ natychmiast po ustaleniu tego terminu został wysłany e-mail, jak również Pani, która prowadzi komisję wysłała informację, że ta skarga będzie rozpatrywana dzisiaj. Przewodniczący poprosił, aby posługiwać się stwierdzeniami prawdziwymi, konkretnymi i pełnymi. Przewodniczący zaznaczył, że skoro Skarżący przyszedł, to jako osoba zainteresowana będzie mógł zabrać głos na takich zasadach jak wszyscy, którzy biorą udział w tych postępowaniach.

PU 1288/18 (załącznik nr 121) zreferował radny **Tomasz Lipiński** łącznie z **PU 1289/18** informując, że skargi dotyczą postępowania w sprawie lokalizacji przystanków tramwajowych Rynek Wildecki. Jedna z tych skarg dotyczy nieotrzymania odpowiedzi na protest a druga nienależytego postępowania Zarządu Transportu Miejskiego w tej sprawie. Radny powiedział, że komisja obie skargi uznała za bezzasadne. Radny podkreślił, że zastępca Prezydenta Maciej

Wudarski i Zarząd Transportu Miejskiego poprosili o możliwość przedstawienia prezentacji wyjaśniającej w jaki sposób procedowano lokalizację przystanków oraz w jaki sposób Skarżący był informowany o zmianach lokalizacji.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski poprosił przedstawiciela ZTM-u o przedstawienie prezentacji.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że zastępca Prezydenta Wudarski chciał, aby przystanki były w punkcie A, kilkaset osób chciałoby, żeby były w punkcie B, ale to nie jest przedmiotem skargi. Radna zaznaczyła, że przedmiotem skargi jest to, że wpłynęło siedemset podpisów, które nie zostały uwzględnione przez zastępcę Prezydenta Wudarskiego.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz stwierdził, że może lepiej byłoby, gdyby przewodniczący komisji przedstawił uzasadnienie jasno precyzując przedmiot każdej ze skarg.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że przedstawi uzasadnienia, ale i tak prosi Prezydenta o przedstawienie prezentacji, bo ona zdaniem radnego merytorycznie wyjaśnia problem. Radny Tomasz Lipiński przytoczył treść uzasadnienia **PU 1288/18** oraz treść uzasadnienia **PU 1289/18**.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że istotą skargi nie jest uzasadnienie, dlaczego wybrano tak a nie inaczej, ponieważ jest to poza obszarem merytorycznym skargi. Skarga jest rozpatrywana według KPA i jej przedmiotem może być jedynie to, czy dochowano należytej staranności, czy dostarczono odpowiedź w terminach, które wynikają z przepisów a nie to, dlaczego podjęto taką a nie inną decyzję. Przewodniczący podkreślił, że jeśli prezentacja, którą chce przedstawić Pan Prezydent miałaby zostać przedstawiona, to prosiłby, aby ta prezentacja tylko i wyłącznie tego dotyczyła a nie uzasadnienia, dlaczego wybrano takie a nie inne rozwiązanie.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że prezentacja dotyczy zarówno tych kwestii, o których mówił Przewodniczący, jak i kwestii uzasadnienia merytorycznego oraz informuje o aspektach, które w trakcie konsultacji społecznych zostały uwzględnione. Zastępca Prezydenta powiedział, że nie chciałby sytuacji, w której radna Kretkowska zabiega o merytoryczny głos mieszkańców i Skarżącego a próbuje z dyskusji wykluczyć Prezydenta i służby prezydenckie, bo zdaniem zastępcy Prezydenta tak wynika z wypowiedzi radnej.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że będzie starał się pilnować, żeby dyskusja dotyczyła wyłącznie kwestii skargowej.

Radna Katarzyna Kretkowska stwierdziła, że to, co powiedział przed chwilą zastępca Prezydenta Wudarski jest sprzeczne z etyką samorządową. Poprosiła, aby Skarżący mógł zabrać głos przed prezentacją ZTM-u oraz o przestrzeganie etyki samorządowej, która między innymi polega na wysłuchiwanie głosu mieszkańców niezależnie, czy radni się z nimi zgadzają, czy nie. Radna powiedziała, że istotą sprawy jest to, że siedemset mieszkańców Poznania podpisało się z imienia, nazwiska i adresu a zastępca Prezydenta Maciej Wudarski zdaniem radnej stwierdził, że nie wie, kto złożył te podpisy, bo nie widział adresów.

Radny Artur Różański stwierdził, że radny Lipiński w tłumaczeniu tego, kiedy skarga mogłaby być uznana za zasadną wskazywał przyczyny. Jedną z takich przyczyn było

biurokratyczne podejście do sprawy. Radny zaznaczył, że kluczowym jest to, czy tę sprawę załatwiono biurokratycznie, czy nie. Podkreślił, że dwa razy radni usłyszeli, że nie odpowiadano mieszkańcom, ponieważ nie potrafiono zidentyfikować komu należy odpowiedzieć. Radny powiedział, że chciałby wsłuchać się w głosy mieszkańców, żeby dowiedzieć się, czy popełnili taki błąd, który polegał na niepodaniu adresu zwrotnego, czy jednak jakaś forma kontaktu była z nimi dopuszczana.

Skarżący powiedział, że to on złożył podpisy pod protestem. Skarżący zaznaczył, że ideą tego pisma było, aby każdy ze współtworzących się pod nim podpisał. Podkreślił, że to nie jest jego osobisty wniosek, ponieważ była grupa osób, która się angażowała w tę kwestię. Dodał, że osoby, które chciały poprzeć protest podpisywały się z imienia i nazwiska oraz podawały swoje adresy. Skarżący powiedział, że ZTM wydał opinię o konsultacjach społecznych, ale gdyby radni widzieli też głosy krytyczne, to mogliby inaczej spojrzeć na tę opinię. Zdaniem Skarżącego nie wzięto pod uwagę negatywnych opinii i wsparto się anonimowymi odpowiedziami np. osób na przystankach, które mogły nie być mieszkańcami Wildy. Skarżący powiedział, że ponieważ na pierwszej stronie nie było autora a było to świadome działanie, stwierdzono, że nie będzie się tego rozpatrywać. Wyraził rozczarowanie, że wszystkie osoby podpisane pod protestem nie otrzymały odpowiedzi. Zdaniem Skarżącego pokazano wybiórczo to, co jest w porządku i należy iść w tym kierunku. Poprosił o odrzucenie tego, co stworzyła komisja i uznanie skargi za zasadną.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że przedmiotem skargi są dwie rzeczy. Jedna dotyczy nieudzielania odpowiedzi na zbiorowe pismo a druga dotyczy tego, że w dokumentach ze sposobu podjęcia decyzji nie ma żadnej wzmianki, że taki dokument w ogóle był uwzględniany, mimo że inne anonimowe dokumenty były brane pod uwagę. Przewodniczący powiedział, że nie przypomina sobie, jak wygląda lista podpisów, natomiast wie, że jeśli jest pismo podpisane zbiorowo, to nie udziela się odpowiedzi każdemu z tej listy. Na ogół w piśmie przewodnim jest wskazany adres do korespondencji, czy osoba, która prowadzi sprawę. Przewodniczący poprosił o sprostowanie tego, co powiedział od strony formalnej. Przewodniczący stwierdził, że jeśli taka osoba nie jest wskazana, to jako osobę do korespondencji traktuje się pierwszą osobę na liście.

Radna Lidia Dudziak wyraziła zaniepokojenie stanem konsultacji w Mieście. Zdaniem radnej normą staje się branie pod uwagę tylko tego, co jest wygodne. Radna powiedziała, że problemem jest to, że nie bierze się pod uwagę głosu osób, które od lat mieszkają w tej samej lokalizacji.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że miała się zwrócić do radnych z informacją, że Skarżący i cała grupa siedmiuset osób podpisanych pod protestem nie dostała informacji ani o posiedzeniu komisji ani o tym, że na sesji ta sprawa będzie rozpatrywana. Radna poprosiła radnych o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, aby mieszkańcy mogli się zapisać do głosu. Zdaniem radnej komisja powinna jeszcze raz rozpatrzyć tę sprawę w obecności zainteresowanych osób. Radna stwierdziła, że usłyszała w ZTM-ie, iż zastępca Prezydenta Wudarski kazał zignorować podpisy pod protestem.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że od początku sesji do głosu zgłosił się jedynie Skarżący i jeżeli ktoś z obecnych mieszkańców chciał się zgłosić, to miał na to czas na początku sesji, dlatego poprosiłby nie mówić, że nikt nie wiedział, że może się zgłosić.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że nie wydawał takiego polecenia i jest to nieprawda. Zaznaczył, że do wyłącznej kompetencji dyrektora ZTM-u należy to komu i w jaki sposób odpowiada na petycje. Zastępca Prezydenta powiedział, że głosy mieszkańców nie zostały zignorowane, były rozpatrywane, ale ich efekt końcowy różni się od oczekiwań Skarżących. Zastępca Prezydenta pozostawił pod rozwagę Przewodniczącego RMP możliwość przedstawienia prezentacji, ponieważ głosy merytoryczne zarówno ze strony radnych jak i Skarżącego w tej dyskusji także się pojawiały. Zastępca Prezydenta powiedział, że pozwoli ona na przedstawienie rzetelnego obrazu tego co, w jaki sposób było rozpatrywane.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że była już taka możliwość na początku, kiedy zastępca Prezydenta został udzielony głos. Wówczas był proszony o przedstawienie prezentacji w kontekście odnoszącym się do skargi, ale jej nie przedstawił.

Radny Artur Różański powiedział, że większość radnych zgadza się z tym, co jest przedmiotem skargi. Radny nie zgadza się jednak z tym, że mieszkańcy nie mogą się już zgłosić do głosu. Powinno im się to umożliwić, ponieważ nie mają doświadczenia w procedowaniu.

Radny Tomasz Lipiński zaprezentował radnym na slajdzie pismo złożone przez mieszkańców. Stwierdził, że nie ma nigdzie wskazanego nadawcy a na samym dole pisma zamieszczona jest parafka. Zapytał jak na podstawie takiego podpisu można stwierdzić, kto jest nadawcą. Radny powiedział, że drugie pismo skierowane do PIM jest skonstruowane w ten sam sposób. Zaznaczył, że prezentuje tylko treść pisma, z której absolutnie nie wynika, kto jest autorem tego pisma i komu należy na nie odpowiedzieć. Radny powiedział, że w załączeniu złożone zostały podpisy siedmiuset mieszkańców Wildy. Radny stwierdził, że nadawcami listu nie jest siedemset mieszkańców, tylko osoba, która złożyła parafkę.

Mieszkanka powiedziała, że była uczestnikiem konsultacji Poznańskiej Bimby 27 kwietnia 2017 r., które odbyły się w szkole. Zaznaczyła, że posiada blisko trzy godzinne nagranie z wypowiedziami uczestników. Powiedziała, że na podstawie ankiet, które były rozdawane na tej konsultacji stworzono prezentację, z której wynikało, że mieszkańcy w większości byli „za”. Mieszkanka zaznaczyła, że jest to absolutnie niezgodne z tym, co zostało przez nią nagrane.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że głos mieszkanki nie dotyczy omawianych skarg. Zapytał, czy Pan mecenas jest już w stanie odpowiedzieć na zadane przez niego pytanie.

Radca Prawny na pytanie, czy traktujemy pierwszy adres na liście dołączonej do niepodpisanego z imienia i nazwiska oraz adresu pisma jako adres nadawcy odpowiedział, że nie ma takiej analogii w przepisach. Podkreślił, że nie można przyjąć, że pierwszy adres na załączonej liście jest potwierdzeniem złożenia skargi.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz stwierdził, że nie takie było pytanie. Powiedział, że nie mówił, iż jest to potwierdzenie złożenia skargi. Podkreślił, że pytanie dotyczyło tego, czy jeśli istnieje problem z odpowiedzeniem nadawcy, to pierwszy na liście jest tym do kogo można odpowiedzieć.

Radca Prawny stwierdził, że w jego ocenie nie można tak zrobić, ponieważ nie ma wskazanego Skarżącego i adresu do doręczenia.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że zostaje przy swojej opinii.

Radna Joanna Frankiewicz powiedziała, że to nie jest pismo niepodpisane. Zaznaczyła, że jest to pismo podpisane przez siedemset mieszkańców. Radna stwierdziła, że przynajmniej pierwszy mieszkaniec z listy powinien otrzymać odpowiedź. Zdaniem radnej trudno zamieścić podpisy siedmiuset mieszkańców na tej samej kartce, na której formułuje się pismo, ale jeśli w ostatnim zdaniu na tej stronie jest wyraźnie zaznaczone, że w załączeniu umieszcza się czterdzieści pięć stron z podpisami mieszkańców, to pismo nie jest anonimowe. Radna chciałaby zobaczyć pierwszą listę z podpisami.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że ma wrażenie, iż w kwestii obu skarg wszystkie argumenty zostały wypowiedziane. Przewodniczący zaznaczył, że Rada powinna zmierzać do tego, żeby to, co zostało już stwierdzone podsumować w głosowaniu. Zdaniem Przewodniczącego to, że jeszcze raz radni powtórzą te same pytania niczego nie zmienia, ponieważ każdy z radnych ma już jakąś opinię na ten temat.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że od maja ubiegłego roku część mieszkańców zwracała się do radnej z problemem, że nie otrzymali odpowiedzi na pismo. Radna podkreśliła, że składała interpelację oraz oświadczenie na ten temat. Zaznaczyła, że w październiku ubiegłego roku część ze zignorowanych mieszkańców poszła do ZTM-u i poprosili radną, aby im towarzyszyła, ponieważ boją się, że zostaną źle potraktowani. Radna powiedziała, że w ZTM-ie dowiedziała się, iż zastępca Prezydenta Maciej Wudarski polecił nie uwzględnić tych podpisów, ponieważ zdaniem zastępcy Prezydenta Wudarskiego nie wiadomo kto je złożył.

Radny Artur Różański powiedział, że nawet gdyby przyjąć opinię Pana mecenasa, to nieudzielanie odpowiedzi na pismo, do którego jest złożonych siedemset podpisów wyczerpuje znamiona do uznania skargi za zasadną.

Radny Tomasz Kayser podziękował mieszkańcom, którzy zjawili się na sesji. Zapytał, co jest ważniejsze - czy to, aby być poprawnym formalnie, czy to, aby rozwiązać problem, który istnieje, ponieważ część osób czuje się zlekceważonych. Radny zaznaczył, że podczas głosowania warto się zastanowić nad tym, co należy zmienić w uczeniu się dialogu z mieszkańcami. Dodał, że rozumie, iż dzisiaj radni głosować będą uchwałą, ale może poza tą uchwałą warto, żeby radni zastanowili się nad tym, czego nauczyło ich dzisiejsze doświadczenie.

Radny Tomasz Lipiński powiedział, że pisma do Prezydenta Miasta Poznania i PIM-u nie są podpisane przez siedemset osób, tylko przez jedną, której imienia i nazwiska nie da się ustalić, ponieważ podpisała się parafką.

Radca Prawny powiedział, że adres Skarżącego został w jakiś sposób ustalony, skoro został zawiadomiony przez organ administracyjny.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz odpowiedział, że Skarżący sam się zgłosił i podał adres e-mailowy.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że Skarżący zwrócił się pismem z dnia 19 stycznia 2018 r. do ZTM-u. Zastępca Prezydenta zacytował rzeczne pismo:” Działając w imieniu mieszkańców dzielnicy Wilda, w związku z protestem przeciwko zmianie lokalizacji przystanku Rynek Wildecki z dnia 12 maja 2017 r. doręczonym 15 maja w biurze podawczym PIM oraz dalej przekazanym do ZTM-u mając na uwadze powyższe w uzupełnieniu przedmiotowego protestu z dnia 12 maja przedkładał adres nadawcy (...), wszelką korespondencję proszę kierować na wyżej wymieniony adres. Zawracam się również z prośbą o niezwłoczne załatwienie sprawy, gdyż liczba osób oczekujących na odpowiedź organu w niniejszej sprawie, mających interes faktyczny dotyczący zmian w infrastrukturze miejskiej jest ogromna”. Zastępca Prezydenta powiedział, że od tego czasu korespondencja była wysyłana na ten adres.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że chciałaby zobaczyć odpowiedzi do siedmiuset mieszkańców, których podpisy i adresy otrzymał Urząd 15 maja 2017 r. Zaznaczyła, że wiele razy prosiła, aby tym ludziom odpowiedzieć.

Radny Tomasz Kayser powiedział, że istotą tej sprawy jest kwestia reakcji na problem. Zdaniem radnego ważniejsze jest to, że ktoś zgłosił problem, pod którym podpisało się siedemset mieszkańców i to, jak zareagowały instytucje miejskie.

Radny Tomasz Lipiński nie zgodził się ze zdaniem radnego Kaysera, ponieważ jego zdaniem, gdyby uznać skargę za zasadną, to sugerowałoby, że Rada rozpatruje skargę merytoryczni, czy mieszkańcy mieli rację dotyczącą tych przystanków, czy nie a Rada tej sprawy nie rozpatruje, bo to jest kompetencja Prezydenta. Radny zaznaczył, że skarga dotyczy tylko i wyłącznie nieudzielenia odpowiedzi na pismo z dnia 12 maja 2017 r. podpisane przez jedną osobą o nieustalonym adresie. Podkreślił, że w momencie, kiedy autor pisma ujawnił swoje dane personalne i adres, korespondencja z Urzędu Miasta i ZTM-u bez problemu do niego docierała.

Radny Janusz Kapuściński opowiedział o nieprawidłowościach w ZTM-ie.

Radna Katarzyna Kretkowska powiedziała, że skarga nie dotyczyła tego, że Skarżący nie otrzymał odpowiedzi, tylko tego, że siedemset osób jej nie otrzymało.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że te osoby otrzymały odpowiedź na adres Skarżącego w momencie, kiedy Urząd już nim dysponował, dlatego nie można twierdzić, że te osoby do dzisiaj nie otrzymały odpowiedzi.

Głosowanie nad przyjęciem PU 1288/18 w sprawie skargi J. R. na Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu w związku z nienależytym postępowaniem w sprawie zmiany lokalizacji przystanków tramwajowych „Rynek Wildecki”.

Za – 8, Przeciw – 14, Wstrzym. się – 3

Wyniki głosowania – załącznik nr 122.

W wyniku głosowania uchwała została odrzucona.

Punkt 21

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1289/18) w sprawie skargi J. R. na bezczynność Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu w związku z nieotrzymaniem odpowiedzi na protest mieszkańców Wildy w sprawie zmiany lokalizacji przystanków tramwajowych „Rynek Wildecki”.

PU 1289/18 (załącznik nr 123) zreferował radny Tomasz Lipiński w poprzednim punkcie.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1289/18** w sprawie skargi J. R. na bezczynność Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu w związku z nieotrzymaniem odpowiedzi na protest mieszkańców Wildy w sprawie zmiany lokalizacji przystanków tramwajowych „Rynek Wildecki”.

Za – 8, Przeciw – 15, Wstrzym. się – 3

Wyniki głosowania – załącznik nr 124.

W wyniku głosowania uchwała została odrzucona.

Punkt 21A

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1307/18) w sprawie skargi R. K. na Prezydenta Miasta Poznania.

PU 1307/18 (załącznik nr 125) zreferował **radna Dominika Król** przytaczając treść uzasadnienia do projektu uchwały.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1307/18** w sprawie skargi R. K. na Prezydenta Miasta Poznania.

Za – 10, Przeciw – 0, Wstrzym. się – 10

Wyniki głosowania – załącznik nr 126.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 127)

Punkt 21B

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1308/18) w sprawie skargi K. T. na Kierownika Ośrodka dla Bezdomnych nr 1 w Poznaniu.

PU (załącznik nr 128) zreferowała **radna Halina Owsiana** przytaczając treść uzasadnienia do projektu uchwały.

Głosowanie nad przyjęciem **PU 1308/18** w sprawie skargi K. T. na Kierownika Ośrodka dla Bezdomnych nr 1 w Poznaniu.

Za – 12, Przeciw – 10, Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – załącznik nr 129.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta przez Radę Miasta Poznania.

(załącznik nr 130)

Punkt 22

Przedmiot: Roczne sprawozdanie z działalności Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Poznania w roku 2017.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 23

Przedmiot: Informacja o stanie ratownictwa i bezpieczeństwa miasta Poznania za 2017 r.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 24

Przedmiot: Ocena stanu sanitarno-epidemiologicznego miasta Poznania i powiatu poznańskiego za rok 2017.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 25

Przedmiot: Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Poznania w 2017 roku.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 26

Przedmiot: Informacje o pracach Prezydenta Miasta Poznania.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz powiedział, że radni otrzymali tę informację w postaci pliku. Zapytał, czy ktoś z radnych oczekuje prezentacji tego dokumentu. Z powodu braku zgłoszeń uznał, że punkt został zrealizowany.

Informacja stanowi załącznik nr 131

Punkt 27

Przedmiot: Interpelacje i zapytania.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 28

Przedmiot: Odpowiedzi na zapytania.

Zrealizowano podczas I części sesji.

Punkt 29

Przedmiot: Wolne głosy i wnioski.

Radny Michał Bruczkowski poprosił o zapewnienie równomiernego oświetlenia ulicy Słupskiej, ponieważ na fragmencie tej ulicy od strony Krzyżownik, Smochowic istnieje dość gęsta sieć lamp wzdłuż ulicy, natomiast na fragmencie bliżej Kiekrza nie ma żadnej lampy. Radny poprosił o instalację nowych lamp albo o rozrzedzenie dotychczasowych i przeniesienie części do fragmentu bliżej Kiekrza. Radny wniósł również o wytyczenie linii brzegowej Jeziora Kierskiego i wprowadzenia dla pociągów linii 354 na odcinku między ulicą Biskupińską a ulicą Lechicką ograniczenia prędkości do 30 km na godzinę.

Mieszkaniec powiedział, że chciałby w końcu usłyszeć dyskusję radnych o smogu, który szkodzi ludziom i zdaniem mieszkańca prowadzi do śmierci. Mieszkaniec przedstawił dane statystyczne na ten temat. Stwierdził, że smog jest ważniejszym tematem niż hałas, alkohol pity nad Wartą czy żłobki. Zaznaczył, że w Poznaniu w wyniku smogu umiera przedwcześnie siedemset osób rocznie. Mieszkaniec zapytał, dlaczego tematyka smogu nikogo nie interesuje. Powiedział, że w zeszłym miesiącu powstała koalicja antysmogowa, która jest wyrazem braku wiary w działania władz Miasta. Mieszkaniec powiedział, że został złożony wniosek o to, żeby któraś z sesji została poświęcona w części na temat smogu. Zaznaczył, że koalicja antysmogowa będzie ubiegała się o to, aby przy Prezydencie powstała funkcja pełnomocnika ds. walki ze smogiem, który koordynowałby działania antysmogowe oraz dbał o to, aby powstały uchwały antysmogowe. Mieszkaniec domaga się również publicznej debaty na temat smogu. Zaznaczył, że na niektóre pisma koalicja antysmogowa nie dostaje odpowiedzi.

Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz w kwestii rozmowy z mieszkańcem w ubiegłym tygodniu powiedział, że jeśli nie będzie odpowiedzi Prezydenta, Komisji Ochrony Środowiska albo grupy obywateli, to Przewodniczący nie umieści takiego punktu w porządku sesji, ponieważ sesja nie jest konferencją na dowolny temat. Przewodniczący zaznaczył, że jeśli pojawią się dokumenty, które będą miały być przyjęte na wniosek Urzędu, radnych, czy grupy obywateli, to Rada się takim dokumentem zajmie.

Radna Lidia Dudziak powiedziała, że radni nie muszą się znać na ochronie środowiska, czy smogu, ponieważ często specjalizują się w czymś innym. Zaznaczyła, że od tego są Wydziały Urzędu, które powinny przygotować taką debatę. Zaprezentowała radnym zdjęcia bałaganu na Rynku Łazarskim z drugiego dnia Świąt Wielkanocnych.

Radny Michał Grześ powiedział, że w związku z podpisaniem porozumienia komunikacyjnego mniej autobusów miejskich jeździ w Szczepankowie. Zostały one zastąpione podpoznańskimi. Radny zaznaczył, że problem polega na tym, że mniej autobusów dociera do pętli w Sławiu, w związku z tym mieszkańcom Sławia zmniejszono ilość autobusów a buduje się tam coraz więcej ludzi. Radny zapytał, czy można się zastanowić nad przywróceniem komunikacji mieszkańcom Sławia w takiej formie, jaka była wcześniej.

Radna Katarzyna Kretkowska poinformowała, że jakiś czas temu złożyła interpelację o szczegółowe podanie źródeł smogu w Poznaniu. Zaznaczyła, że otrzymała taką szczegółową

odpowiedź od Prezydenta, z której wynika, że w 80% źródłem jest palenie w piecach. Podkreśliła, że nie do końca w gestii Rady Miasta leży wpływanie na to, czym palą mieszkańcy, ale Rada Miasta może podjąć jakieś stanowisko. Radna zasugerowała, że Komisja Ochrony Środowiska powinna zająć się tym tematem.

Radna Ewa Jemielity zapytała, jakie prace odbywają się w rejonie Piątkowa wzdłuż trasy Pestki na terenach Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ponieważ do radnej dochodzą informacje, że planowana jest tam ścieżka rowerowa a Rada Osiedla Piątkowo nie ma o tym pojęcia.

Zastępca Prezydenta Miasta Poznania Maciej Wudarski powiedział, że odpowie na wnioski będą miały formę pisemną.

Punkt 30

Przedmiot: Zamknięcie sesji.

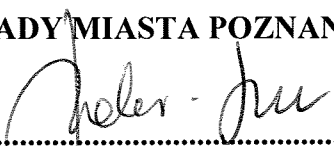
Przewodniczący RMP Grzegorz Ganowicz zamknął LXIV sesję RMP.

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



Katarzyna Kretkowska

Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA



Karolina Fabiś-Szule

Wiceprzewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



Michał Grześ

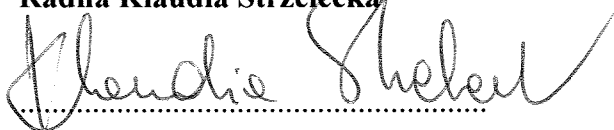
Przewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA



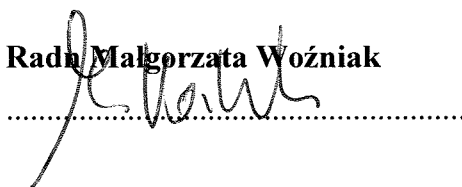
Grzegorz Ganowicz

Sekretarze sesji:

Radna Klaudia Strzelecka



Radna Małgorzata Woźniak



Protokołowała: Natalia Ratajczak

(Biuro Rady Miasta)

sporządzono dnia 16 lipca 2018 r.